
Z KSIĄG
JÓZEFA
WEYSSENHOFFA
C
W

APOLLOGIA

Ze Rusi Unitom niegodzi ſię odſtępować od ſwoiego Obrządku, y przechodzić do Obrządku Łacińſkiego, bez osobliwſzey Dyſpensy S. Stolicy Apoſtolskiey.

PRZECIW JNFORMACYI URODZONEGO

Jmci PANA

PAWŁA MEJERA

OBOYGA PRAWA DOKTORA,

Notaryusza Apostolskiego, Prawa Cywilnego Profesſora y Patrona Konsystorza Wileńskiego do druku podaney

DOWODAMI STWIERDZONA

W czasie ſprawy o Parochię Miadziołowſką w Konsystorzu Wileńskim Łacińſkim agituiącey się

Do TEGOZ Jaś: Wiel: KONSYSTORZA

PODANA

Z Łacińskiego na Polski Język

PRZETŁUMACZONA.

Hic Liber est proprius Rndi
Patris Leonis Snitka Parochi
Hołoboviensis Decani Włodaviensis
qui ad Cathalogum Librorum ejus 1776
ad fuit anno

GDY mam zbijać dopiero pokazuiącą się, na niedobrych fundamentach założoną Urodzonego Pana Mejera Jnformacyą, nayprzod Imieniem Wielebnego Jnstygatora Ruskiego, wszelkiemi sposobami podług prawa, formy, y stylu, iako mogę y iako mi przynależy, przeciwko temu wszystkiemu, cokolwiek w wspomnioney Jnformacyi czuć się daie, tyka się, lub iakowey czynności pozor zawiera, protestuię się, y to wszystko do roztrząśnienia y uznania należytemu sądowi zachowuię: szczegulną teraz kwestyą prawną o odmienieniu, czyli przeyściu bez Dyspensy Apostolskiey, Parochyi Staro-Miadziolskiey z obrzadkow Greckich do Łacinskich uczynionym zakładaiąc, ktorą wolną chcę uczynić od niepozornych Pana Jnformatora wybiegow. W ktorey

to Dyſputacyi moiey, gdy niemogę zachować porządku Pana Jnformatora, ponieważ w piſaniu ſam żadnego nietrzyma, ten przynaymniey zachować porządek przed ſię biorę: nayprzod mòwić o Konſtytucyach y Dekretach S. Stolicy Apoſtolſkiey, ktòre do przedſięwzięcia należą, à tych P. Jnformator albo inaczey naciąga, alboliteż zupełnie zaniedbywa, Examinować potym będę to wſzyſtko, cokolwiek do ſolucyi ſwoiego przypadku on ſam przywiodł. Na oſtatek iak w ſamey rzeczy na ten że przypadek ma być odpowiedziano, ukażę. A zaś oſkarżaniu, ieżeliby iakie dla otwartego y wolnego piſania na mnie paść miało, na początku zaraz zapobiegam, Pogańſkiego wierſzu apud Clem: Libr: Strom: używaiąc: *Nigdy co prawdziwego ieſt y ſprawiedliwego milczeniem niepokryię. Bowiem ſzczerze należy ſię zachować w wolności mòwienia.*

Haud unquam quod rectum eſt & iuſtum ſilens prætcribo. Quippe candidè ſervare decet loquendi libertatem.

Ponieważ

Ponieważ przyſtępuiąc do Apoſtolſkich Konſtytucyi, zdaie ſię, że w iakowyś nieporządek rozrżuconych przez Pana Jnformatora rzeczy w prowadzeni bydź mamy; potrzebna więc ieſt nam y tu nieiaki uczynić porządek, y iakoby nieiakiemi oznaczyć granicami, ażebyśmy niebyli przymuszeni z Panem Jnformatorem czynić, przeſkakuiąc y tu y owdzie, błąkać ſię. Nayprzod tedy na to, co przeciwko Encyklice Benedykta XIV. (A) *Allatæ ſunt* Roku 1755. 17. Maia do Miſſyonarzow po wſchodzie deputowanych wydaney, po części w ſwoiey przewyborney wnoſi Jnformacyi, odpowiedzieć umyśliliśmy.

I.

WRaz na początku piſania ſwoiego mòwi Pan Jnformator, że coś wſpomniona Encyklika naymniey do Greko-Rusi Unitow nienależy. Ale czemu by to? Uważay każdy bardzo poważne takowego

go

(A) *Nayprzòd pokazuie ſię, że Encyklika:* Allatæ ſunt: *należy do Rusi.*

go zdania przyczyny. *Nayprzòd.* Bo w niey mowi Ociec Swięty do Missyonarzow wschodnich nie do swieckich Rusi. *Powtòre.* Bo ta bardzo obszerna Bulla obrządki wschodnie chwali, utwierdza y niezgwałcenie zachowywać przykazuie. Owoż wyśmienite argumenta! mowi Ociec S. do Missyonarzow; więc prawo niewiąże swieckich. Każe aby zachowane były obrządki wschodnie od Syryiczykow y Ormian; więc nie od innych Grekow y Rusi: pewnie każdemu wolnoby takie kłaść zarzuty: Ociec S. w swoim *Breve* 1743. Dnia 17. Maia datowanym, ktorym pozwala w dni Swięte w tygodniach żniwnych Miesięcy przypadaiące robotnicze prace sprawować, mowi do samego Wileńskiego Biskupa; więc do swieckich Jego Dyecezyi ludzi naymniey tu niesciąga się Dyspensa. Podobnie Benedykt XIV. Konstytucyą 107. Tom: Bullar: 1. przykazuie: Aby obrządki S. Rzymskiego Kościoła w Krolewstwie Malabareńskim zachowane, superstycye zaś obrządkom Katolickim przeciwne

poodrzucane

po odrzucane były, y by tych ſtrzeżono ſię; więc to prawo żadnego ſkutku nieczyni w Kroleſtwie Polſkim.

II.

A Ze ſprawiedliwie tu wiedzieć należało Panu Informatorowi, że Liſty Papieſkie zwykły ſię zawſze do tych odſyłać, do ktorych należy, aby prawa Apoſtolſkie Ludowi przekładali, do wiadomości donoſili, y obiaśniali: Jako też y to, że gdy ſzczegulnie też Liſty do niektòrych mieysc bywaią dawane, ieżeli powſzechną Kościelną względem Wiary, obyczaiow, lub karności podaią naukę, żadne mieyſca od takowych nie są wyięte, ani wątpliwości o nich, ktore łatwo, iako mòwi tenże naymędrſzy Ociec S. w Konſt: 99. Tom Bullarij 1. z Dyſput wynikaią, powinne być wzbudzane: *Gdy ſame Konſtytucye Apoſtolſkie cel, do ktòrego zmierzaią, otwarcie ukazuią, y do tego łatwo zmierzyć można, cokolwiekby wątpliwość zakłocenia uczynić mogła.*

Cum

Cum Constitutiones Apostolicæ scopum, quo tendunt, apertè demonstrant & illuc promptè dirigi potest, quidquid dubitando interturbare videatur. Ktorą to wielkiey wagi Regułę, gdyby był zachować postanowił sobie Pan Jnformator, zapewna nierzekłby z taką odwagą, że Encyklika Benedykta XIV. *Allatæ sunt:* do wschodnich Missyonarzow pisana, samych tylko Missyonarzow y Syryiczykow obowiązuie. Nawet bowiem z samego paragrafu 3. y 4. tey Encykliki czytania dociekłby celu, do ktorego zmierzała Oyca S. Kostytucya, i z swoiey głowy fałszywey opinij nam o niey nie remonstrowałby. Dokładnie bowiem cel tey swoiey Encykliki napisania sam Ociec S. wyraża y oznacza, gdy w § 4. mowi: *Ta nasza Encyklika na to zmierza, aby takowe prawo wszystkim wiadome było, aby na potym pilniey była do exekucyi przyprowadzona. Nostra hæc Encyclica eò tendit, ut huiusmodi lex omnibus cognita fiat, utque perspecta deinceps executioni diligentiùs mandetur.* Owoż Ociec S. bierze

sobie

ſobie za cel, aby prawo doſzło wſzyſtkich wiadowości, y by od wſzyſtkich zachowane było, ſtara ſię. Ale rzeczesz: Jakie prawo? Nieinſze zapewne, iak tylko Dekret S. Kongregacyi de Propag: Fide Roku 1702. dnia 31. Januarij ferowany, ktory w naybliżſzym 3. Paragrafie do tey rzeczy cały przywodzi, y że ten tylekroć Apoſtolſką powagą utwierdzony y odnowiony był, powiada, à ten ieſt naſtępuiący: *Za donieſieniem Karola Auguſtyna Fabrona Sekretarza, S. Kongregacya nakazała przykazać, iakoż ninicyſzym Dekretem przykazuie wſzyſtkim, y ſzczegulnym Miſſyi Apoſtolſkich przełożonym y Miſſyonarzom, aby żaden z nich na potym z iakiey bądź okazyi albo pretextu nieważył ſię Dyſpenſować z Katolikami, ktòrychkolwiek wſchodnich Nacyi w poſtach, Modlitwach, ceremoniach y tym podobnych, od właściwego tychże Nacyi obrządku przepisanych, y od S. Stolicy Apoſtolſkiey approbowanych. Nadto taż wſpomniona S. Kongregacya uznała, że nie godziło ſię, y niegodzi ſię wſpomnio-*

nym

nym Katolikom naymniey od właściwego obrządku od S. Rzymſkiego Kościoła approbowanego, iako ieſt wyżey nadmieniono, zwyczaiu y obſerwancyi odſtępować. Referente R. P. D. Carolô Auguſtinô Fabronô Secretariô, Sacra Congregatio mandavit præcipi, prout præſenti Decretô præcipit, omnibus & ſingulis Miſſionum Apoſtolicarum Præfectis Miſſionarijs, ne ullus eorum in poſterum quavis occaſione, aut prætextu, audeat diſpenſare cum Catholicis quarumcunque Nationum Orientalium ſuper ieiunijs, Orationibus, ceremonijs & ſimilibus à proprio earundem Nationum Ritu præſcriptis, & á Sacra Apoſtolica Sede approbatis. Præterea eadem S. Congregatio cenſuit, non licuiſſe, nec licere præfatis Catholicis ullotenûs à proprij Ritûs á S. Romana Eccleſia approbati, ut ſupra, conſvetudine & obſervantia recedere.

III.

GDzie P. Jnformatorowi nayprzòd uważyć było potrzeba, że ten Dekret dwie rzeczy zamyka w ſobie: iedną,

że niegodzi się Missyonarzom dyspensować z wschodniemi w obrządkach. Powtore że nigdy niebyło wolno, àni teraz żadnym sposobem iest wolno samymże wschodnim od obserwancyi właściwego obrządku odstępować, to iest: od obrządku swoiego do Łacińskiego przechodzić. Na ostatek zważyć to był powinien, że ten sam Dekret ogulnie do wszystkich Katolikow wschodniego Kościoła z myśli Oyca S. rozciąga się. *Ktòry to Dekret*, (przydaie wraz Ociec S.) *do Katolikòw wschodniego Kościoła ściąga się, y do ich obrządkòw od Stolicy Apostolskiey approbowanych. Wszystkim zaś iest wiadomo, że Kościòł wschodni z czterech iest obrządkòw, to iest: z Greckiego, Ormiańskiego, Syryackiego, y Koftòw.* ,, *Quod-*
,, *quidem Decretum respicit Catholicos*
,, *Orientalis Ecclesiæ eorumq; Ritus ab*
,, *Apostolica Sede approbatos. Orientalem*
,, *autem Ecclesiam, omnibus notum est,*
,, *quatuor Ritibus constare: Græco vide-*
,, *licet, Armeno, Syriaco, & Cophtico.*
Dla czego ieżeli szczerym doświadcze-

nia

nia prawdy unosił się umysłem, wraz mogł wnosić, że nie sami tylko Syryiczykowie, Ormianie, y Kofty, ale y Ruś Katolicy w tym powszechnym S. Kongregacyi Dekrecie są zamknięci, y tymże są obowiązani. Ze bowiem Ruś Katolicy do pierwszego z wyżey wspomnionych Kościoła wschodniego obrządku należą, wyraźnie naucza biegły w tym O. Karboneano Bernardyn w Traktacie swoim o SS. Chrześciańskich obrządkach, ktorego naukę za roskazem, y zapoprzedzoną Benedykta XIV. approbacyą, wpisał do swoiey Moralney Teologij w Rozd: 1. w § ostatnim. O. Antoine. Mowiemy że do Kościoła wschodniego z przyczyny początku y obrządkow należą nietylko Grecy, ktorzy w Moskwie, Wołochach, Bulgaryi y innych publicznych Prowincyach mieszkaią, tako też *Ruś* ktorą wyżey wspomnieliśmy, ale nad to Grecy &c. Także w § 3. Pierwszy naydawnieyszy iest Rozdział Kościoła na Łacinski y Grecki. Grecki wszystkie wschodnie zamyka Kościoły. Z ktorey

rey

rey przyczyny wschodniego Kościoła obrządki, obrządkami Kościola Greckiego nazywać się zwykły, y wszystkie początkowo rozumieią się Greckie, lubo nieiaką odmianę poniosły, gdy S. obrzędy inszym ięzykiem sprawować się poczeły. Ad Orientalem Ecclesiam ratione Originis & Rituum pertinere dicimus, non solum Græcos qui in Moschovia, Valachia, Bulgaria, aliisque finitimis Provintiis degunt, atq; *Ruthenos* quos supra nominavimus, sed etiam Græcos & Jtem § 3. Prima & antiquissima Ecclesiæ divisio est in Latinam & Græcam. Græca omnes Orientales Ecclesias complectitur. Qua de causa Orientalis Ecclesiæ Ritus universim Ecclesiæ Græcæ appelari solent, atq; omnes Origine reputantur Græci, licet aliquam mutationem subierint, postquam alia lingva Sacra fieri ceperint.

IV.

NAd tym niechay głęboką zabawi się uwagą Pan Jnformator, jakim sumnieniem ważył się w swoiey Jnfor-

macyi

macyi oświadczać, że chce cel tey Bulle explikować dla wiadomości osob Duchownych y Swieckich, ieżeli, ani widział, ani dotknął, ani zrozumiał iey celu; albo ieżeli zrozumiał, ważył się wyrażać to przeciwko myśli Oyca S. że Encyklika ta nie sciąga się do Rusi, ani zabrania Greco-Rusi przyięcia obrządku Łacińskiego? czemuż niewidział? lub ieżeli widział, szkaradnie czyniąc, opuścił Dekret S. Kongregacyi od Oyca S. w teyże Encyklice wyrażony, ktorym oczewiście y powszechnie deklarowano, *że ani się godziło, ani się godzi, ktòrymkolwiek Katolikom Greckiego obrządku, naymniey od własnego odstępować obrządku, albo go opuszczać. Non licuisse, nec licere, quibuscunq; Catholicis Ritûs Græci ullatenûs á proprio Ritu recedere, sive Eum deserere.* Ktory to iednak Dekret iest celem y fundamentem, na ktorym całey tey Apostolskiey Konstytucyi zasadza się struktura.

V.

Owszem zadaie tey Encyklice Pan Jnformator y zusale to mowi, że taż z *inszemi naymniey niebroni Syzmatykom*

chcącym

chcącym dobrowolnie y nieprzymuſzenie, iako y Greko-Rusi dla pewncy przyczyny przyięcia obrządku Łacinſkiego. Cum aliis minimè vetat Schiſmaticis volentibus liberè ac ſpontè, uti & Græcis Ruthenis ex certa causa susceptionem Ritûs Latini, Azaż tu, proszę, nie ieſt bez wſtydu oſzukanie? Azaż niekole oczu § 4. w ktorym to drugie przedſięwzięcie Oyca S. wyraża ſię. Ze ponieważ z wielą znakow porozumiał, że Miſſyonarze Łacińſcy na to ſtarania natężaią, aby w nawracaniu wſchonich od Syzmy, obrządek wſchodni znieśli, to im zakazał: *Ut quoniam ex multis indiciis Conjecit, Miſſionarios Latinos in id curam intendere, ut in convertendis Orientalibus á Schiſmate, Orientalem Ritum de medio tolant, id illis interdicat.* Azaliż y przez cały § 13. tego wyraznie nieoſtrzega, aby Miſſyonarze, ktorzy pragną wſchodnich Syzmatykow do Unij powrocić, niewprowadzili tychże do przyięcia obrządku Łacińſkiego. Azaż y w § 48. teyże Encykliki nie ieſt wyraznie odkryte Stolicy Apoſtolſkiey pra-

gnienie

gnienie y żądza, nie żeby Syzmatycy do iedności Katolickiey powracaiący obrządki swoie opuszczali, ale żeby *Herezyi tylko* wyprzysięgali się, y by wszyscy tylko byli Katolikami, nie Łacinnikami.

VI.

Wszakże to wszystko pilniey zważywszy, tak P. Jnformatorowi wnosić należało: Jeżeli Stolica Apostolska zakazuie, aby Syzmatycy w nawroceniu swoim nie byli do Łacińskiego obrządku przeciągani, Jeżeli taż Stolica żąda po Syzmatykach nie żeby obrządek opuszczali, ale aby błędu czyli Herezyi samey (ktorą to partykułę taxuiącą y wyłączaiącą powinien był sobie notować Pan Doktor Oboyga Prawa) wyprzysięgli się, y stali się Katolikami, że zapewne żąda, aby maiący się nawrocić Syzmatycy, w swoim właściwym starodawnym zostali obrządku, by y dobrowolnie do Łacińskiego nieprzystępowali. Zkąd to się wnosi,

że

że Stolica Apoſtolſka Syzmatykòm do Jedności Wiary Katolickiey powracaiącym przeyścia od Obrządku ſwego do Łacińſkiego, luboby z dobrey ſwoiey woli tego chcieli, acz niewyraznie, iednak zabrania, à na tym ieſt dosyć. Tego bowiem wyciągać, aby S. Stolica Apoſtolſka Syzmatykom lub Heretykom, to ieſt: ludziom od ciała Kościoła odłączonym, cokolwiek wyraznie przykazywać lub zakazować miała, iako tego chcieć zdaie ſię Pan Jnformator, ieſt to myśl daleka od dobrego rozſądku.

VII.

Sprawiedliwie więc za świadectwem W. O. de Lamarsch Jezuity, Szkół Warſzawſkich Prefekta w Jnſtrukcyi o zabronieniu przeyścia Rusi od Obrządku Greckiego do Łacińſkiego, przez ſiebie piſaney y z W. O. Barnabą Swidnickim Mnichem Bazylianem Kongregacyi Ruſkiey Prokuratorem. R. P. 1721. dnia 17. Października znieſioney W. X. Klaudyusz Aquaviva Prze-

łożony Generał w Roku 1608. do Jezuitow Polskich o Rusi tak Unitach iako y Syzmatykach pisał. *Nasi niemogą takich, ktorzy nigdy w Obrządku Łacinskim niebyli, do tego przyiąć po Unij* (to iest: po odnowioney przez Prałatow Ruskich Unij) *ponieważ w tym zachodzi przykazanie Kościoła, á szczegulniey w Liście Unij uczynioney pod Klemensem VIII. postanowiono, aby każdy zostawał w swoiego Kościoła Obrządku. Aże może być potrzeba onych przypuszczenia, dla tego Dyspensa od Stolicy Apostolskiey powinna bydź upraszana. Nostri non possunt tales, qui nunquam in Ritu Latino fuerunt ad illum suscipere post Unionem, cum præceptum sit Ecclesiæ, & pecculariter in literis Unionis factæ sub Clemente VIII statutum, ut Unusquisq; permaneat in suæ Ritu Ecclesiæ. Et quia potest esse necessitas eos admittendi, proinde Dispensatio á Sede Apostolica impetranda.* Ani mogą Syzmatycy, gdy się nawracaią, od Obrządku Greckiego swoią wolą odstąpić, naucza godny pochwał Kollegium de

Propaganda

Propaganda Fide Professor O. de Carbonneano w tymże swoim o Obrządkach Traktacie, gdzie w Rozdziele 8. w § 1. Not: 3. co y sam Benedykt XIV. approbował. *Ze Missyonarze prawi na Wschodzie tych, ktòrzyby chcieli Syzmy czyli Herezyi wyprzysiądz się, niemogą upominać do odmienienia Obrządku, ani do Łacińskiego Obrządku przypuścić (co zaiste razi ich wolnie chcących) ale że tychże samych w właściwym Obrządku zostawić powinni, y poddanych Katolickiemu tegoż Obrządku, ieżeliby był, Biskupowi. Missionarios, ait, Christianos Orientis, qui velint Schisma vel Hæresim ejurare, non posse hortari ad mutandum Ritum, nec * ad Latinum Ritum admittere, sed eosdem in proprio Ritu relinquere debere, ac Catholico eiusdem Ritus Episcopo, si adsit, subiectos.*

VIII.

Dla czego niech na głębszą wezmie uwagę Pan Jnformator, gdy naywięcey samemu sobie będąc zaufany, żadney Teologa rady nieużywszy,

żadnych Kfiąg nieporadziwfzy fię, znienacka zobaczywszy Konftytucye Apoftolfkie, onych ani co do końca y zamierzenia pracy fwoiey, iako fprawiedliwie należało, niezważywfzy, przeciwko nayotwartfzey walczy prawdzie, y fałszywie wymyślone fwoie z pogorfzeniem do druku podaie opinie, azali wielkiego kryminału winnym fię niestaie? Naybardziey, gdy nie dla czego infzego to czyni, iako aby fałfze fałfzami utwierdzał, układaiąc ochronę niegodziwemu y nieprawnemu przeyściu poddanych Miadziolfkich W. Jmci P. Kofzczyca z Obrządku Greckiego do Łacińfkiego, dla tego, że oni iakoby dopiero tylko wyprzyfięgłfzy fię Syzmy, ziednoczyli fię z Kościołem Katolickim. *Za dowścipem y żarliwością*, iako mowi *Matki iego* to ieft: W. J. P. Kofzczyca. Co iednak iako ieft fałsz oczewifty, każdy zna komu tylko dofyć ieft wiadomo (iako ieft wfzyftkim w Litwie mieszkaiącym) że o Syzmie w Powiecie Ofzmianfkim przed wiekiem ledwie flychać było.

Ale

Ale daymy to, że niedawno do łona Kościoła Katolickiego poddani W. J. Pana Koſzczyca powrocili; à cożby to wſpierało okoliczność Pana Jnformatora, ieżeli z oſtatniego ichże ſamych ſtanu oczewiſta rzecz ieſt, że oni w Obrządku Greko-Unickim zoſtawali, gdy do przeyścia do Obrządku Łacińſkiego byli przymuſzani, y że byli prawdziwi Katolicy obrządku Greckiego, od ktorego podług Encykliki *Allatæ ſunt* nie dawno obiaśnioney, że żadnym ſposobem niegodzi ſię odſtąpić, pokazało ſię.

Poſtępuiemy iuż do drugiey Konſtytucyi Apoſtolſkiey czyli Dekretalney ktora zaczyna ſię (b) *Demandatam Cælitus* datowaney do Grekow Melchitow dnia 24. Grudnia 1743. Roku.

(b) *Pokazuie ſię, że y druga Benedykta XIV. Konſt:* Demandatam Cælitus *Ruś razi.*

IX.

W tey Ociec S. § 12. po wyrażeniu wielo ſposobami od Łacinnikow, Maronitow, Grekow, Melchitow turbowana bywa Jurisdykcya, y oni ſami rożnemi ſztukami do przyięcia obrządku Maronickiego, Łacinſkiego pociągani, na oſtatek *Przykazuiemy* mowi *aby od tych w przyſzłe czasy wſtrzymali ſię, zakazuiąc nadto, aby pod iakimkolwiek pretextem lub pozorem w rzeczy Duchowne Narodu Greko-Melchitow wdawać ſię nieważyli ſię, albo ich Poddanym, od Greckiego do Maronickiego Obrządku przeyście radzić, lub tych, ktorzyby wolnie przeyść chcieli, chibaby oſobliwe od Rzymſkiego Papieża pozwolenie zaſzło przyimować nieważyli ſię. Præcipimus, ut ab huius modi in poſterum abſtineant inhibentes præterea nequocunq; prætextu aut obtentu rebus ſpiritualibus Nationis Græco-Melchitarum se ingerere audeant, aut eorum ſubditis tranſitum à Græco ad Maroniticum Ritum ſvadere, vel Eos qui ſponte tranſire velint, niſi forte*

ſi forte preculiaris á Romano Pontifice licentia interveniret acceptare præſumat; y niżey w § 15. o tymże przeyściu w naſtępuiący ſposob oznacza *Nadto w ogulności y ſzczegulności Melchitom Katolikom Grecki obrządek zachowuiącym do Łacińſkiego obrządku przeyścia na potym wyraźnie zabraniamy. Miſſyonarzom zaś wſzyſtkim ściśle przykazuiemy pod karami &c. aby żadnemu z ich takowego przeyścia do Greckiego do Łacińſkiego obrządku radzić nieważyli ſię, lub też y chcącym bez wiadomości Stolicy Apoſtolſkiey niepozwalali. Præterea omnibus & ſingulis Melchitis Catholicis Græcum Ritum ſervantibus ad Latinum Ritum tranſire deinceps expreſſe vetamus. Miſſionariis verò omnibus diſtinctè mandamus ſub pænis &c. ne cuiquam ex illis huiusmodi tranſitum á Græco ad Latinum Ritum ſvadere præſumant, aut etiam cupientibus inconſulta Apoſtolica Sede permittant.* Potym w §. 18. tak oznacza, *y gdyby w przyſzły czas Grekom z potrzeby dla niedoſtatku Parocha Katolickiego Obrządku*

Greckiego

Greckiego Chrzest lub inne Sakramenta od Łacińskiego Prezbytera przyiąć zdarzyło się, oni dla tego niepowinni bydź rozumieni iakoby Łaciński obrządek przyieli, ale wszelką wątpliwość oddaliwszy, obrządek Grecki, w ktòrym się urodzili, zachować będą obowiązani, y tenże poniekąd za trwaniem wspomnioney potrzeby, we wszystkich rzeczach, w ktòrych mogą, á szczegulnie w zachowaniu Postòw niech zatrzymuią, w innych zaś zupełnie odnowić y postępować maią wraz iak tylko Biskup albo Paroch Grecki powròci. Cæterum si quos in posterum Græcos necessitate cogent ob defectum Parochi Catholici Ritus Græci Baptismum, aut alia Sacramenta á Latino Presbytero recipere eveniat, illi non ideo censendi erunt Latinum Ritum suscepisse, sed omni dubitatione sublata Ritum Græcum, in quo orti sunt, observare teneantur, et eum quidem durante prædicta necessitate in omnibus rebus, quibus possunt, & præcipue in ieiuniorum observatione retineant; In reliquis vero integre resumant,

mant, & prosequantur, statim ac Episcopus aut Parochus Græcus supervenerit.

X.

Dyspozycye takowe Oyca Swiętego w tym Dekrecie czyli Bulli wymienione, niepodobaią się Panu Jnformatorowi, y dla tego, że samych Melchitow rażą, à do Rusi niesciągaią się, zwyczaiem swoim mowi. Ale iuż mi y wstyd na tak niepozorne, y bez żadnego fundamentu Pana Jnformatora negacye odpowiadać. Niech mu tu iuż odpowiada Moralna O. Antoine Teologia, w ktorey do Traktatu o Postach przydana Appendix o tym Apostolskim Dekrecie *Demandatam* tak nota 3. mowi. *Wątpić niemożna* słuchay Panie Jnformator *Wątpic niemożna aby wspomniona Konstytucya, w ktòrey części mòwi, aby były zachowane obrządki y posty wschodniego Kosciola wszystkich wschodnich obrządek Grecki zachowuiących nieobowiązywała. To iest oczewista z tąd, że tenże Ociec S. Konstytucyą*

stytucyą Inter plures dnia 11. Maia Roku 1744. postanowił, aby Mnisi Zakonu S. Bazylego Wielkiego Ruscy postanowieniu, ktorym dla dobrey obydwuch Prowincyi Litewskiey y Polskiey Karności postanowili, aby wschodniego Kościoła używania, zwyczaie, obrządki y ceremonie w tychże zachowane były, przydali takowe słowa, podług Konstytucyi Dekretalney Nayświt: Oyca Benedykta XIV. Demandatam cælitus. Dubitari non potest, quin dicta Constitutio, qua parte iubet servandos Ritus & ieiunia Orientalis Ecclesiæ, Orientales omnes Ritum Græcum servantes obliget. Id Manifestum sit ex eo, quod idem summus Pontifex die 11. Maji Anno 1744. Const: incip: Inter plures decreverit, ut Monachi O. S. Basilij Magni Ruthenorum Statuto, quo pro recta Monasteriorum uniusq; Provinciæ Lithvanæ & Polonæ disciplina constituerant, ut Orientalis Ecclesiæ usus consvetudinesquè Ritus & Ceremoniæ in iisdem observarentur, adderent huiusmodi verba iuxta Decretalem Sanctiss: D. N. Benedicti XIV. Demandatam cælitus.

XI.

XI.

Masz tu Panie Jnformator śrzod dnia prawdziwą o rozciągnieniu Konstytucyi *Demandatum* do wszystkich w obrządku Greckim zostaiących, położoną Sentencyą. Widzisz oraz zbite twoie senliwe zdania, przez ktore sądziłeś, że niegodziwie z tobą postępuie Jnstygator Ruski; y że zamilczał tego Dekretu Paragraf 16. y 17. iakoby na twoią stronę, czyniące. Widzisz bowiem że ten Dekret tą tylko częścią, ktorą przykazuie *aby były zachowane obrządki* to iest, nie odmieniane, nieporzucane. &c. Wszystkich niewschodnich Grekow obowiązuie, niezaś tą, ktora w § 16. y 17. Zamyka się, gdzie szczegulna zawiera się kwestya, raz tylko y do iednego mieysca sciągaiąca się, to iest o mieście Damasku roztrząśniona bydź miana, gdzie *Łacinnicyiący* Jako ich Ociec S. *Latinizantes* nazywa mieszkali, o ktorych iednak nic à nic Ociec S. nie postanowił, coby miało Sentencyi two-

iey

iey faworyzować, y owszem, ieżeli rzecz dobrze roztrząśniesz, z gruntu sprawę twoią wywraca, gdy od Łacinnicyiących Damascenow wyciąga, aby maiący wyznać, w ktorymby obrządku Łacińskim, czyli Greckim zostawać w czasie obierali, to nie sami przez się ani z powagi Biskupiey uczynili, ale z powagi S. Stolicy, przed osobą od samego Oyca S. wyznaczoną. *Z*kąd oczewiście wnosi się, że obrządek od Kościoła potwierdzony, do praw Kościelnych tak należy, że czyli o odmienieniu, czyli obraniu iego bez dołożenia Powagi Oyca S. nic stanowiono bydź niemoże z samey władzy Biskupiey. (c) Do Dekretu ieszcze S. Kongregacyi de Propag: Fide ktory zaczyna się *Ad conservandam pacem*, y wydany iest za roskazem Urbana VIII. dnia 7. Lutego 1624. przystępuiemy.

XII.

(c) *Arcy sławny Urbana VIII. wydany za Rusią Dekret defenduie się od płonnych Jmpetycyi.*

)*(*)*(*)*(

XII.

Ze Bullą ten Dekret powinien się nazywać od Pana Jnformatora, uczemy się, y lubo niewiemy dla czego to tak, ktorzy te tylko znamy za Bulle; ktore pod imieniem Konstytucyi Apostolskich wychodzą, y nayczęściey ołowiem bywaią obwarowane, łatwo iednak zwyczaiem Pitagorskich Uczniow na powagę tak wielkiego Naszego Nauczyciela skłaniamy się y uspakaiamy. Ale nie bez użalenia to dla nas iest, że on w szukaniu tey Bulli daremno pracował, pocił się, Bullaria Oycow SS. przebiegał, z wielką pilnością, też raz y drugi przewracał, iednak tey Bulli z taką pilnością szukaney pod wyrażonemi datami nieznalazł; *Ktòrą zaś Bullę mòwi 7. Lipca 1627.* (Ze błędliwie Miesiąc y Rok naznacza, każdy widzi, kto tylko z poprzedzaiących słow poznał, że Pan Jnformator mowi o Dekrecie Urbana VIII. wydanym Roku 1624. dnia 7. Lutego) tegoż Urbana VIII. rownie iako y *Jncipi-*

entem

entem ad conſervandam pacem: oprocz *tego że ta Bulla w Bullaryuszu tegoż Oyca S. w Rzymie drukowanym nieznayduie ſię pod wyrażonemi datami, z pilnością ſzukaiącemu, y Bullariusz wſpomnionego Oyca S. przepatruiącemu iawno bydź może.* O praco nadaremnie łożona! wſtydzić ſię rozumny człowiek muſi, że Pan Jnformator takowe rzeczy pisze, zaiſte gdyby to był opuścił, y obſzernym tytułom ſwoim lepieyby był poradził, y u nas wſzyſtkich w wyżſze byłby wſzedł rozumienie. Kto bowiem ſprawiedliwie może bydź wyperſwadowanym, aby Patron Konſyſtorſki Mąż w prawie biegły, owſzem oboyga Prawa Doktor y Nauczyciel niewiedział, co za rożnica ieſt między Bullami czyli Konſtytucyami Apoſtolſkiemi y Dekretami SS. Kongregacyi? Ze Konſtytucye y niektore *Brevia* Apoſtolſkie w Bullaryusz Rzymſki zbieraią ſię, każdemu iawno ieſt. Dekreta zaś, ktore od tylu SS. Kongregacyi chociaż za powagą Apoſtolſką tylo dniami

mi wypadaią, gdyby wszystkie do Bullaryuszu wpisywać się miały, ktoraby choć nayobszernieysza pomieścić mogła Biblioteka? Jawno iest z własney Jnformacyi, że Pan Jnformator czytał Encyklikę Benedykta XIV. *Allatæ sunt*, widział (ponieważ przepisał § 20.) że w niey chwali Ociec S. Dekreta S. Kongregacyi *Officij* ktore z roskazania samego Oyca S. są wydane, ieden dnia 14. Grud: 1740. Drugi dnia 19. Sierpnia 1651. Niech szuka Pan Jnformator tych Dekretow *pod wyrażoncmi* iako mowi *datami* w Bullaryuszu Benedykta, à będzie mądry, ieżeli znaydzie. O Dekretach S. Kongregacyi tenże Ociec S. sam w swoim *Breve* do Akademij Bonońskiey, y na mieyscu przedmowy w Tomie pierwszym Bullaryusza położoney nadmienił, że ich exemplarze do Akt samychże Kongregacyi zwykły się wpisywać, a nie do Bullaryuszow.

)*(

XIII.

Lecz zapatrzmy się Mężowie dobrzy na pilność, oto ten, ktory z tobą wprzod pilnością y usiłowaniem tak rzeczy czynił, że lubo od nas przewidziany Dekret Urbana od Benedykta w Konstytucyi *Allatæ sunt* w § 21. nadmieniony, widział niemògł się iednak na to skłonić, aby wierzył, że byto był autentyczny, ale do przepatrzenia samegoż Urbana Bullaryusza umysł obrocił, w kròtce potym niewiem iakiemu pismu, lub to ani od Prefekta S. Kongregacyi de Propag: Fide, ani od Sekretarza podpisano iest, ani żadnego istności autentyku znaku pokazuie, zupełną wiarę swę, y na tym fundamencie twierdzi niewstydliwie udaiąc, że to koniecznie autentyczna Dekleracya S. Kongregacyi de Propag: Fide Roku 1749. w przypadku niejakiego Bazylego Szczawinskiego wypadła. *Ze wspomniona Bulla (to iest Dekret Urbana) lubo była rosciągniona, niechce iednak wiedzieć o Re-*

strykcyi

ſtrykcyi teyże Jnſtygator Metropolitańſki, gdy uczyniona ieſt Deklaracya S. Kongregacyi w Roku 1749. w takie ſłowa. Proſzę z cierpliwością tych Kontentow posłuchaymy. *Dla przeyścia z Obrządku Greckiego do Obrządku Łacińſkiego, wiedzieć potrzeba, iako na iedney Kongregacyi ſzczegulney de Propag: Fide dnia 7. Lutego 1624. ſtał ſię ieden Dekret, w ktòrym zakazuie ſię Ruſi Unitom, tak Laikom iako y Kościelnym Swieckim y Zakonnym, aby nieprzechodzili do Obrządku Łacińſkiego &c. y ten Dekret ſzczegulnie był approbowany od S. P. Urbana VIII. Gdy iednak Kròl Polſki oparł ſię Publikacyi tego Dekretu &c. Nuncyusz donioſł Kongregacyi &c. Dla tego na Kongregacyi dnia 7. Lipca tegoż Roku Ociec S. moderacyą uczynił Dekretu, uczyniwſzy reſtrykcyą iego do Samych Kościelnych. Propter tranſitum ex Ritu Græco ad Ritum Latinum, neceſſe eſt ſcire, quomodo in una Congregatione particulari de Propag: Fide die 7. Febr: 1624. fuit ſactum unum De-*

cretum, in quo prohibetur] Ruthenis unitis tam Laicis, quam Ecclesiasticis, Saecularibus & Regularibus, ne transeant ad Ritum Latinum &c. et hoc Decretum fuit particulariter approbatum á piae memoriae Urbano VIII. Cum tamen Rex Poloniarum se opponeret publicationi huius Decreti &c. Nuncius insinuavit Congregationi &c. Unde in Congregatione die 7. Julij eiusdem Anni idem summus Pontifex moderavit Decretum restringendo illud ad Solos Ecclesiasticos.

XIV.

O zaiste dowod słabości ludzkiey opłakania godny! Oto Mąż, ktory nad Prawem Kościelnym pracuie, Patron Konsystorski, ktory stylu Dworu Rzymskiego Charakter, y właściwe Dekretow y Deklaracyi, ktore od SS. Kongregacyi wychodzą poznawanie dawno w umyśle swoim powinien był ulokować tak, aby na pierwsze weyrzenie prawdziwą ich okoliczność od fałszywych rozeznał; grubą nieiakąś niesforemną

remną

temną wypadłą z pióra niebiegłego, prawa po wierzchu zapewnie czytaiącego Człowieczka powieść, za Dekret SS. Kongregacyi de Propag: Fide, czyli za Deklaracyą teyże, żadnego nie maiąc przeciwko tak wſpaniałemu Senatowi uſzanowania, nam zarzuca, przed oczy ſtawi, à to aby ſwoie utwierdził ſenliwości, y zwyciężonym ſię bydź niepokazał, lubo w rzeczy bardzo iaśney! kto bowiem w ſtylu y Dekretach Rzymſkich cokolwiek biegły, tę, iako on nazywa Deklaracyą, w ſamey rzeczy wymyſł y napisaną nierzetelność, żeby to od S. Kongregacyi wypadło może ſobie wyperſwadować? Jzali tak ſzpetną, niepolerowną, y tylko ſłowami Łacińſką mową mowiła S. Kongregacya de Propag: Fide. Jzaliżby ona o ſobie pisała. *Necesse est scire, quomodo in una Congregatione particulari de Propag: Fide &c. Praeterea Nuncius insinuavit &c. Unde in Congregatione &c.*

)*(*)*(*   )*(

XV.

A że w teyże powieści porządku y to, co oczywiſtym ieſt fałſzem, za niepodległy wątpliwości S. Kongregacyi wyrok nie wſtydliwie udaie, to ieſt: *Gdy po wſpomnionym Dekrecie* (to ieſt: dnia 7. Lipca 1624. wypadłym) *była wnieſiona prożba od niektòrych Laikow o pozwolenie, aby przeſzli z Obrządku Greckiego do Obrządku Łacińſkiego, wſpomniona Kongregacya czyniąc czyście o Laikach, zawſze odpowiadała, że nie potrzebuią Dyſpensy, á to na fundamencie Dekretu wſpomnionego na dniu 7. Lipca. Cum poſt dictum Decretum fuit facta inſtantia ab aliquibus Laicis ut tranſeant de Ritu Græco ad Ritum Latinum, dicta Congregatio tractando de puris Laicis ſemper reſpondit, non indigere Diſpensatione, & hoc vigore Decreti dicti die 7. Julij.* A czemuż ieżeli zawſze S. Kongregacya odpowiadała, że nie potrzebuią Laicy Dyſpensy, gdy Roku 1745. Uczciwy nieiaki y bardzo dobrego dowscipu Ruſin Młodzieniaſzek,

ſzek, chcąc do Jezuitow Polſkich Zakonu wſtąpić, o Dyſpensę na przeyście z Obrządku Greckiego do Łacińſkiego proſił, podobney nie odebrał odpowiedzi, ale koniecznie na pismie takową otrzymał na przeyście Dyſpensę? Czemu niedawno, to ieſt Roku 1771. gdy Szlachetna Panna Maryanna Koſsobudzka Burmiſtrza Wileńſkiego Corka do Zakonu Mniſzek Nawiedzenia Nayś: Panny Maryi powołanie w ſobie poczuwſzy, proźby teyże S. Kongregacyi, na uczynienie ſobie przeyścia od Obrządku Greckiego do Łacińſkiego mocy, podała, S. Kongregacya nie odpowiedziała, że iey nietrzeba Dyſpensy, ale autentycznie, na piśmie, za poradą ſamego y zezwoleniem teraznieyſzego Oyca S. Dyſpensę wydała? Jzali tak dalece o Sobie niepamiętną lub tak mało w Sobie ſtatku maiącą, czyli raczey letką rozumie Pan Jnformator Swiętą Kongregacyą, aby ta, ktora zawſze przedtym odpowiadała, że czyście Laicy Ruś nie potrzebuią Dyſpensy, po-

tym

tym nagle ſama ſwoiego zdania, z iakieyści błędliwey y odmienności podległey przyczyny odſtąpiła, y że Łacicy Ruś nawet y do Zakonu (lubo podług S. Tomasza do Zakonu powołanie Prawa Boſkiego ieſt) przeyść chcący, Apoſtolſkiego potrzebuią pozwolenia, ſądziła.

XVI.

Nie zapieramy ſię tego, że w Roku tymże 1624. na dniu 7. Lipca z okazyi dwoch Bazylianow Mnichow Kaſſiana y Klemensa, ktorzy do Łacinnikow wynalazłſzy podobno nieiaki przez Panow Juriſtkow w pierwſzymDekrecie wybieg, przeſzli, wypadł drugi Dekret S. Kongregacyi do ſamych ſciągaiący ſię Oſob Kościelnych, a nayſzczegulniey Bazylianow, ale dla tego nie wnoſi ſię konſekwencya, że pierwſzemu Urbana Dekretowi, ktòrym tak Laikom iako y Kościelnym Osobom przeyście do Obrządku Łacińſkiego zabrania ſię, ieſt co uięto, lub reſtrykcya iego naſtąpiła

ſtąpiła, kiedy ani uięcia, ani reſtrykcyi żadna w pośledniey ſzym Dekrecie nieznayduie ſię wzmianka. Czemu Benedykt XIV. naymędrſzy Papież tey to nieuznał reſtrykcyi, ale obydwa Dekreta, tak ktory dnia 7. Lutego iako ktory dnia 7. Lipca Roku 1624. za powagą Urbana VIII. wypadł, że moc obligowania w całey ſwoiey maią obſzerności deklarował? Chceſzli mieyſca? o to masz § 21. Konſtit: *Allatæ ſunt.* Tu Ociec S. dołożywſzy, że dopuſzczenie przeyścia od Obrządku Greckiego do Łacińſkiego. *Samemu S. Stolicy Sądowi utrzymuie,* y na tę rzecz Dekret ſwoy z § 35. Konſtyt: *Demandatam* powtorzywſzy, poſtępuiąc przydaie. *Podobne są Dekreta Urbana VIII. Poprzednika naszego co do Obrządku Greco-Rusi wydane na Kongregacyi Propagandæ Fidei przed nim Samym miany dnia 7. Lutego, y dnia 7. Lipca. Conſentanea ſunt Decreta Urbani VIII. Prædeceſſoris noſtri quo ad Ritum Græco Ruthenum edita in Congregatione Propagandæ Fidei coram ipso habita die 7.*

Februarij

Februarij ac die 7. Julij. Obydwa zatym Dekreta Urbana VIII. tak 7. Lutego, iako y 7. Lipca wypadłe, że w zupełney powadze zostaią, deklaruie, y że żadnemu z nich ani w naymnieyszym punkcie nie iest uięto, tym samym uznaie, że, ktorego przeyścia od Obrządku Greckiego do Łacińskiego bez Apostolskiey Dyspensy Melchytom wszystkim y szczegulnym, to iest: tak Duchownym iako y Swieckim dla swoiego Dekretu czynić nie godzi się, naucza, tego także Rusi, tak Duchownym, iako y Swieckim, rownie że niegodzi się bez pozwolenia Apostolskiego dla nadmienionych Urbana VIII. Dekretow, twierdzi. Dla tego o tym Encykliki mieyscu pisząc W. O. de Carboneano w tyle razy wspomnionym Traktacie swoim o Obrządkach bardzo dobrze wnosi, że przez wspomniony Oyca S. text: *Consentanea sunt &c. Deklarował Ociec S. że zakazane iest przeyście Rusi do Łacińskiego Obrządku, czyli to Duchowni byliby czyli świeccy. Declarare Pontificem, ab Apostolica Sede prohiberi*

hiberi tranſitum Ruthenorum ad Latinum Ritum, ſive Eccleſiaſtici ſint, ſive Laici, Owoż masz P. Jnformator prawdziwą niezbitą o powadze dotąd nieprzełamaney Dekretu Urbana ſentencyą. Owoż doſtatecznie iaśnie widzisz proſtego twoiego Narratora grubę kłamſtwa. Jak bowiem mogła naſtąpić reſtrykcya, ieżeli rownie y teraz dla Dekretow Urbana VIII. iako Sam Ociec S. naucza, przeyście od Greckiego Obrządku do Łacińſkiego, bez pozwolenia Apoſtolſkiego zabronione ieſt Rusi, czyliby to oni byli Duchowni czyli Swieccy.

XVII.

Cóż daley, gdy twòy nieroſtropny opowiadacz Dekret Urbana VIII. 7. Lutego ferowany fałſzywą ſwoią powieścią zwalić uſiłuie, dzieie ſię? Oto otwarcie probuie, że ſwoy ma walor, gdy mowi: poſtępuie bowiem daley w powieści: *Ociec S. kazał Dekret o przechodzeniu do ſamych przywiązać Duchownych*

chownych y Spowiedników, osobliwie Oycow Jezuitow upomnieć, ażeby daley umysłow Rusinow do przyięcia Obrządku Łacińskiego niepobudzali. Sanctissimus iussit Decretum de transitu restringi ad solos Ecclesiasticos & Confessarios, præsertim PP. Societatis Jesu commoneri, ne amplius animos Ruthenorum ad amplectendum Ritum Latinum sollicitent. Zkąd taki formuie się Argument: Ociec S. gdy restrykcyą Dekretu uczynić kazał, albo temu pierwszemu Dekretowi moc Laikow Rusi obowiązywania odiął, albo nie? Jeżeli odiął, à na coż proszę chciał aby byli upomnieni Spowiednicy, y OO. Jezuici, żeby daley umysłow Rusi Laikow do przyięcia Obrządku Łacińskiego nie nakłaniali, kiedy pouczynioney Dekretu restrykcyi Laikom iuż zupełna do Obrządku Łacińskiego przeyścia wolność była? Jeżeli nie odiął, więc bardzo szkaradny iest fałsz, żeby od Obowiązku y Prawa Dekretu pierwszego Laicy Ruś wyięci byli: à tak z samegoż Opowiadacza iasno iest,

że

że pierwſzy Dekret zupełny, bez reſtykcyi, y nienaruſzony zoſtaie.

XVIII.

Już tedy aby wſzyſtkim ſzczerze czyniącym wiadomo bydź mogło, że nic Dekretowi Urbana, o ktorym P. Jnformator wątpliwość wzruſzył, nieuięto, wprowadzam arcy poważnych inſzych Swiadkow. Nayprzod Nikolego Piſarza Rzymſkiego, ktory w podziwienia godnych pod ſłowem V. Grecyi wſpomniony Dekret przyprowadza, y na iego fundamencie, że niegodzi ſię Rusi tak Duchownym iako y świeckim bez Dyſpenſy S. Stolicy od Obrządku ſwoiego do Łacińſkiego przechodzić, naucza. Po tym O. de Lamarsch Jezuitę wyżey wſpomnionego, krory w ſwoiey arcydoſkonałey Jnſtrukcyi ręką ſwoią piſaney, tyle razy od nas wſpomnioney obiaśniaiąc Propozycyą naſtępuiącą. *Podług Prawa Kościelnego Rusi Katolikom nie pozwala ſię od Obrządku ſwoiego przeyście do*

Łacińſkiego

Łacińskiego. Pierwszą racyę swoię z powagi tego Dekretu bierze. *Jawno iest nayprzòd* mowi, *z Dekretu S. Kongregacyi de Propag: Fide za powagą Urbana VIII. z przyczyny Rusi Katolikow 7. Lutego 1624. mianey, w ktòrym Dekrecie ściśle przykazuie, aby żaden odtąd z Rusi Unitow do Łacińskiego Obrządku niebył przypuszczony, chybaby na to osobliwe było dane pozwolenie Stolicy Apostolskiey*. Y trzecią racyą swoią zdobiąc; *jawno*, prawi, *z Encykliki Nayprzewielebnieyszego Oyca Mucego Witelescego Jezuickiego Generała do Polski y Litwy 12. Września 1629. daney, ktòrą ten Dekret za roskazem teyże S. Kongregacyi, by był do exekucyi przyprowadzony, surowie zaleca*. Porządek Listu takowy „ Odbieram w „ tym czasie List od Jaśnie Wielmożne-„ go Metropolity Rusi, ktorym upra-„ sza, abym ztąd naszym zalecił U-„ nią Rusi z Swiętym Rzymskim Ko-„ ściołem, à wyraźnie abym upo-„ mniał Naszych, by nie łatwo tych, „ ktorzy od Unitow do Rzymskiego

„ Obrządku

„ Obrządku przeyść pragną słuchali,
„ y im podchlebiali, ale owszem upo-
„ minali, by w Obrządku swoim zo-
„ stawali. Co gdy od S. Kongrega-
„ cyi, ktòra wiary rozmnożeniu iest
„ przełożona, mnie razy kilka iest za-
„ lecono, Wielebność Wasza toż sa-
„ mo Przełożonym Prowincyi swoiey
„ mocno zaleć. Accipio subinde Li-
„ teras ab Jllustrissimo Metropolita
„ Russiæ, quibus rogat, ut nostris ist-
„ hic commendem Unionem Rutheno-
„ rum cum Sancta Romana Ecclesia,
„ & nominatim ut moneam nostros,
„ ne facile eos, qui ab Unitis ad Ro-
„ manum Ritum transire cupiunt, au-
„ diant & foveant, sed potius hor-
„ tentur, ut in suo Ritu permaneant.
„ Quod cum à sacra Congregatione,
„ quæ Fidei propagandæ præest, mihi
„ aliquoties commendatum sit, Reve-
„ rentia Vestra hoc ipsum Superiori-
„ bus Provinciæ suæ valde commen-
„ det. Niech tu uważa P. Jnforma-
tor, że S. Kongregacya po restrykcyi,
iako on zmyśla, swoiego Dekretu,

chce iego koniecznie do Exekucyi przyprowadzić. Jeszcze tenże O. de Lamarsch niżey przypomina tegoż Nayprzewielebnieyszego Generała List 1628. dnia 2. Października datowany.
„ z Roskazu Nayświętszego Oyca na-
„ szego to Wielebności waszey dono-
„ szę, to iest abyś naszym wszystkim,
„ ktorzy Rusi z Kościołem Rzymskim
„ ziednoczonych Spowiedzi słuchaią,
„ albo Synow ich w Szkołach naucza-
„ ią, ściśle przykazał, aby żadnym
„ sposobem nie starali się ich od O-
„ brządku Greckiego do Łacińskiego
„ przeciągać, y żeby się wstrzyma-
„ li koniecznie od exhortacyi y per-
„ swazyi, ktoremi zdać by się mogli
„ Rusakow od Obrządku swoiego do
„ Łacińskiego pobudzać &c. Ex Man-
„ dato Sanmi: Domini nostri hæc Re-
„ verentiæ Vestræ significo, ut nem-
„ pe nostris omnibus, qui Rutheno-
„ rum cum Ecclesia Romana Unito-
„ rum Confessiones audiunt aut fili-
„ os eorum in Scholis erudiunt, serio
„ iniungat, ne ulla ratione conentur

„ illos

„ illos à Ritu Græco ad Latinum
„ traducere, ideoq; abſtineant omni-
„ no ab exhortationibus & perſvaſioni-
„ bus, quibus videri poſſent Ruthe-
„ nos à Ritu ſuo ad Romanum exci-
„ tare. Gdzie zaraz przydaie O. de
„ Lamarsch. *Przyczyny zaś takowe-
go Reſponsu rozumieią ſię bydź naſtępu-
iące* 1mo: *Dekret Stolicy Apoſtolſkiey* o
ktòrym niżey (to ieſt Dekret Urbana
o ktorym mowa ieſt) 2do: *Zachowa-
nie Obrządku Greckiego dla powołania
do Unij Syzmatykow.*

XIX.

Ani przepuszcza tenże O. de Lamarſch zarzutowi zapobiedz, ktory taki ieſt; *Dekret* o *nieprzechodzeniu zdaie ſię*, *że niezupełnie ieſt ogłoſzony.* Na ktòry zarzut bardzo mądrze odpowiada. *Zdaie ſię*, *że nie zupełnie ogłoſzony niewiedzącym.* Pozwała *wiedzącym*, Neguie. *Wielu niedbalcow praw ſwoich* mowi daley, *bywaią karani*, *luboli mòwią*, *że* o *nich ani wiedzieli*, *ani ſłyſzeli. Ani*

też Dekreta S. Kongregacyi de Propag: Fide inszego potrzebuią ogłószenia y publikacyi. (Niech się tu trochę zastanowi Narrator P. Informatora, ktory przeszkodę publikacyi tu przyprowadza) *iak tylko żeby ich Kopia autentyczna pokazana była żądaiącym, lub przez Exemplarze, ktòre by wiary bydź mogły godne Intymowane były, iako dowodzi z praktyki Dworu Rzymskiego Wericelli N. 5.* Owszem iako wszyscy teraz pospolicie rozumieią Teologowie y Kanonistowie.

XX.

Nadto że takowy Urbana Dekret dnia 7. Lutego wydany, iako autentyczny, stały, prawdziwy, y żadney restrykcyi niemaiący lub zadawniony zawsze uznawał y przyimował Jaś: W. Konsystorz Obrządku Łacińskiego, dostatecznie dowiodę z tegoż O. de Lamarsch, ktory w tyle razy wspomnioney Instrukcyi swoiey na wyprobowanie wyżey wspomnioney o zakazanym

Rusi

Rusi przeyściu propozycyi, bardzo poważny dokument biorąc od powagi tego dosyć obszernego Konsystorza nauczą. *Swiadkiem iest powaga Konsystorza Obrządku Rzymskiego Wileńskiego, gdzie sprawy w tey materyi* (przechodzenia) *zdarzaiące się podług dyspozycyi ferowanego na Stronę Grekow Dekretu zawsze definiuie, przechodzących karze, y aby do własnego Obrządku powracali, nakazuie. Ze toż samo do Exekucyi przyprowadza Konsystorz Lwowski y Przemyski, aby OO. SS. zarzucane niebyły Dekreta.* y niżey na zarzut czwarty odpowiadaiąc mowi. *Że zapewne iest przyięty Dekret na Stronę Grekow Unitow ferowany, iest oczywisto z Stylu Konsystorza Wileńskiego tak Greckiego iako y Łacińskiego Katolickiego, gdzie sprawy w tey materyi zdarzaiące się, podług dyspozycyi ferowanego na stronę Grekow Dekretu zawsze Definiowane bywaią. Quod certo sit receptum Decretum, pro Græcis unitis latum, liquet ex Stylo Consistorij Vilnensis tam Græco, quam Latino Catholico, ubi li-*

tes hac ſuper materia occurentes ſecundum diſpoſitionem lati pro Græcis Decreti, ſuper definiuntur.

XXI.

NIECHŻE uzna P. Jnformator, ktòry ſiebie Patronem S. tego Wileńſkiego Trybunału wyznaie, izali ſprawiedliwa ieſt z iednym nieiakim niewiadomego y ciemnego imienia Narratorem, czyli raczey bałamutem przeciwko Dekretowi Urbana walczyć, à niżeli idąc za Dekretem ſtyl dawny y zdanie zachować Wileńſkiego Konſyſtorza, ktory w Liczbie ſwoiey zawſze utrzymywał Mężow doſkonałą umieiętnością, pobożnością, rzetelnością, y Dekretow S. Stolicy wiadomością wielce zaleconych. *w Dawnych zawiera ſię mądrość, à w przedłużonym czaſie roſtropność*, mowi Job cap: 12. v. 12. *Jn antiquis eſt ſapientia, in multo tempore prudentia.* Lubo y za naszey pamięci że należyta y niezakweſtyonowana Rewerencya ku temuż

Urbana

Urbana Dekretowi w tym wſpaniałym Tribunale trwała, wydaie Liſt J. W. niegdyś Michała Zienkowicza wieczney pamięci godnego Biſkupa Wileńſkiego, ktory można tu cały przywieść, częścią, aby tegoż pobożnego Paſterza Dekretom S. Stolicy iawne było wykonane przykładne poſłuſzeńſtwo; częścią, aby wſzyſtkim wiadomo było, na iakiey nici y w tych oſtatnich czaſiech, kamień, iako ieſt w przyſłowiu, ſprowadzał prześwietny Dwor Konsyſtorſki Wileńſki, gdy Sprawy do Sądu iego o przechodzeniu Rusi wnaſzane były.

Kopia Liſtu Jaś: W. Jmci *X.* Michała Zienkowicza Biſkupa niegdyś Wileńſkiego do Komiſſarzow ſwoich do Jntereſſow obydwoch Obrządkow delegowanych 1745. dnia 16. Lipca datowanego.

Napis. Przewelebnym *XX.* Kommiſſarzom Naſzym do intereſſow Obydwoch Obrządkow Delegowanym Braci uſzanowania godnym. *We śrzodku* Prze wielebni *XX.* Bracia czci godni ,, Gdy

,, Kommissarze Jaś: W. Metropolity
,, tu z Nowogrodka przybyli, uwia-
,, domili mię, że Prze: WW. wzglę-
,, dem powrocić maiących do własne-
,, go obrządku exkuzuiecie się, iako-
,, by od nas niemacie władzy decydo-
,, wania. Ale w tey rzeczy szkru-
,, pułami bydź poruszonemi naymniey
,, nienależało, albowiem tak Dekret
,, Urbana VIII. iako y teraznieyszego
,, Oyca S. wyraźnie to okrześlił. Dla
,, tego zalecamy Prze: WW. ażeby-
,, ście uformowawszy w nadmienioney
,, sprawie Dekret Kommissarski, przy-
,, kazali powagą Naszą, aby każdy
,, do swoiego Obrządku powrocił, y
,, żaden z XX. Plebanow nieważył
,, się w przyszłe czasy odciągać Uni-
,, tow, stawaiąc w tym na Bullach
,, Oycow SS. y Decyzyi samychże
,, Przewl: WW. To wyraziwszy &c.
,, Przewielebnych, &c.

XXII.

To wszystko przełożywszy, iuż mi się niech godzi na ostatek prawem sprawiedliwym pytać P. Jnformatora, ia-

ko on

ko on ważył się na Instygatora Ruskiego wkładać kryminał fałszu, że Dekret Urbana VIII. pewny, prawdziwy, autentyczny moc obowiązywania y teraz maiący, iakośmy pokazali, w Wilnie Polskim ięzykiem wydrukować starał się? Jeżeli w czym Instygatora przez wielką niesłuszność oskarża, siebie samego prawdziwie y oczewiście potępia. A zaż proste, ciemne, nieznaiome y podrzucone iakiegoś niecnoty Greckiemu Obrządkowi nienawisnego pismo, iakie iest, ktore w swoiey Informacyi rozciągłe przywodzi na kartach. 12. 13. y 14. *Dla przeyścia od Obrządku Greckiego*, aż do *ordynowanym bydź na Kapłana iako żąda. Propter transitum à Ritu Græco - - Ordinari in Sacerdotem, prout desiderat.* Za prawdziwą Deklaracyą S. Kongregacyi Roku 1749. wypadłą podrzucać y przed niebiegłemi udawać nie iest naycięższy kryminał fałszu na siebie zaciągać? y S. Kongregacyi; ktorey powaga w naywyższym powinna bydź uszanowaniu, oczewistą krzywdę wy-

rządzać,

rządzać, iakoby więc za życia na ten czas Benedykta XIV. ktory obydwa Dekreta Urbana VII. iakośmy widzieli, za dobre y prawdziwe miał, y nad to swoiemi prawami ściśle obwarował, aby żadnemu z Obrządku Greckiego do Łacińskiego bez Dyspensy Stolicy Apostolskiey przechodzić niegodziło się? Ta S. Kongregacya o takowych uszanowania godnych iego postanowieniach, albo nie wiedziała, albo wiedząc też na podeptanie obrociła, odpowiadaiąc w oczach tegoż Oyca S. w przypadku Bazylego Szczawinskiego Rusina, że on mogł bez żadney Dyspensy przeyść do Obrządku Łacińskiego, y potym na Kapłana ordynować się? Będzie zaiste starał się Jnstygator Ruski, aby, iako wszystko iest od prawdy daleko, autentycznym S. Kongregacyi świadectwem wszystkim iawnie ukazał. Pana Jnformatora zaś nauczył, iako zle y sprawie Pryncypałow, y dobremu o sobie rozumieniu radzi się, gdy od Urzędu swoiego granic zboczy się.

A gdy

A gdy to wszystko minąć umyślamy, o to zachodzi Nam (d) Pan Jnformator z Bullą Benedykta XIV. poczynaiącą się. *Etsi Pastoralis*, do Włoskich Grekow Roku 1742. dnia 25. Maia wydaną.

XXIII.

Krok utrzymuiemy, y dziwuiemy się tego człowieka niezmierney letkości, ktory to mowił, że żadna z Konstytucyi Apostolskich Benedykta XIV. do Rusi nienależy, tey do Włoskiey Grekow daney wolnie nam ustępuie, y przez naywiększy niewstyd, ieżeli tak mam mowić, twierdzić niewstydzi się, że ta od Jnstygatora Ruskiego za prawo stałe y niezbite na karcie iego przywiedziona iest. *Nastepuie prawi Bulla Nayś: Benedykta XIV. z przeciwney strony allegowana o Artykułach y Obrządkach za prawo stałe y niezbite Roku*

(d) *Pokazuie się naywiększa Jnformatora niewiadomość z Konst:* Etsi Pastoralis *na Ruś biiacego.*

ku 1742. dnia 25. Maia ktòra poczyna się. Sequitur Bulla Sanct: Domini Benedicti XIV. ab adverso allegata de Dogmatibus & Ritibus pro lege firma & inconcussa Anno 1742. 7. cal: Junij quæ incipit: Etsi Pastoralis.

XXIV.

Czytay Panie Informatorze, y przeczytay raz y drugi Pismo Instygatora Ruskiego, ale ani Słowa w tych, za ktoremi postępuie mowić, z takowey Konstytucyi, znaydziesz. Stanie ci wprawdzie na celu ta nadmieniona nauka w § 15. y 16. lecz dobrze pamiętać masz, że te Paragraffy samego Benedykta XIV. prawdziwą, y tyle razy iego słowami wyrażoną naukę zamykaią. Na początku bowiem twoiego pisania oświadczyłeś się. *Scriptor pro parte Fiscalis Metropolitani - - - Bullam Benedicti Papæ XIV. quæ incipit: Allatæ sunt, á § 7. usque ad § 17. ad verba: præiudicium ullum illatum esse, non intendimus, fideliter descripsit.*

XXV.

A gdy Konſtytucyi Apoſtolſkich wyrozumienie prawdziwe y właściwe zawiſło od celu piszącego, y okoliczności piſania, iako napomina Benedykt XIV. Num 11. Diſſert: Naſzey wſpomniony y Prawo Duchowne Part: 2. Decret: Diſt: 29. Czemuż Pan Jnformator nie wziąwſzy na uwagę tych Paragraffow nauki Papieſkiey celu, że takowa Konſtytucya. *Etsi Paſtoralis*, od Jnſtygatora za ſtałe y niezbite prawo, to ieſt: co dowſzyſtkich iey uſtaw ieſt allegowana, woła? Jnſtygator w prawdzie na ten koniec przyprowadził wſpomnione Paragraffy, na ktory koniec od Oyca S: pisane były. Koniec zaś na ktore obydwa z umyſłu Benedykta XIV. pisane były, Same Summaryuſze Paragraffom dołożone ukazać ci mogły, to ieſt: do § 15. Summaryusz przypiſany takowy. *Jaśnieyſze Oycow SS. czyny, ktòremi pokazuie ſię, że oni byli o zachowaniu wſchodniego*

dniego Obrządku bardzo ſtaraiący ſię. Do § 16. takowy. *Owſzem że cierpieć nie mogli, aby cokolwiek od innych temuż Obrządkowi uięto było.* Powtarzał tedy z Konſtytucyi te Paragraffy, z Konſtytucyi mowię. *Etsi Paſtoralis* Jnſtygator Ruſki, ktòre ſam arcy mądry Ociec S. za zgodne ſądził do podźwignienia Obrządkow Greckich y ich karności, że ſię wſpieraią na Powadze Apoſtolſkiey, a zatym, że będą miały moc Prawa Kościelnego, co na ten czas obrał ſobie Jnſtygator Ruſki do pokazania.

XXVI.

Y lubo by chciał, niemogł Jnſtygator Ruſki na inſzy cel y inſzym końcem Bulli *Etsi Paſtoralis.* Ruſinom nażyczać, wiedział bowiem, że Benedykt XIV. w ſwoiey Encyklice *Allatæ ſunt* w § 15. wyraźnie deklarował: *Co dla Włoſkich Grekow między Włochami Łacinnikami mieſzkaiących, y Łacińſkich Biſkupow Jurisdykcyi podległych, od ſiebie*

bie y ſwoich Poprzednikow ieſt poſtanowiono, że tak ſię brać powinno, aby do ich tylko ſię ściągało á nierozciągało ſię do Grekow Wſchodnich, ktòrzy od Nas daleko będąc odlegli, Greckim Biſkupom Katolickim ſą podlegli. Quæ pro Jtalo-Gràcis inter Jtalos Latinos degentibus, & Latinorum Epiſcoporum Jurisdictioni ſubiectis á se & ſuis Prædeceſſoribus ſtatuta ſunt, ita accipi oportere ut eos duntaxat afficiant, neutiquam, vero protendantur ad Græcos Orientales, qui á Nobis longè diſsiti, Græcis Epiſcopis Catholicis ſubſunt. Lecz gdy Ruś niemieſzkaią między Włochami, owſzem daleko są od Włoch odległemi, ani Łacińſkich Biſkupow Jurisdykcyi poddaią ſię, ale właſnym ſwoim Ruſkim Katolickim podległymi są, łatwo mogł zrozumieć Jnſtygator Ruſki, że w naymnieyſzey części Konst: *Etsi Paſtoralis* nie mogła ſię ani popowinna rościągać do Rusi.

XXVII.

XXVII.

Czego y z ſamey Konſtytucyi *Etsi Paſtoralis* dowodzę. Tam bowiem w § 9. N. 24. Tę doſtateczną Oyca S. czytamy Deklaracyą: *Przez to co wyżey Włoſkim Grekom w ktòreykolwiek części pozwoliliśmy, przykazaliśmy, oznaczyliśmy, określiliśmy, czyli zakazaliśmy, że Grekom na Wſchodzie pod właſnemi Katolickiemi Biſkupami, Arcy-Biſkupami lub Patryarchami zoſtaiącym, y inſzych Chrześciańſkich Narodow ktòrychkolwiek Obrządkow od Stolicy S. approbowanych, czyli dopuſzczonych Prawem iakimkolwiek, ieżeli ktòre im podług prawa, lub zwyczaiu, lub innym iakimkolwiek ſposobem prawnie należą, albo Apoſtolſkim Konſtytucyom, albo Soborow powſzechnych lub ſzczegulnych, czyli Kongregacyi WW. Braci Naſzych S. K. Rzymſkiego Kardynałow Dekretom, ktòre o Obrządkach Greckich, lub innych Wſchodnich wypadły, pod żadnym pretextem uymować, lub præiudi-*

cium czynić nie zamyślamy, y to wyraźnie oświadczamy, y za oświadczone y deklarowane y w każdey tey Naszey Konstytucyi, czyli Dyspozycyi części za powtorzone mieć chcemy y przykazuiemy. His quæ superius in quacunq; parte Jtalo-Græcis concessimus, inclusimus, declaravimus, præcepimus, ordinavimus, & interdiximus seu prohibuimus, Græcorum in Oriente sub proprijs Catholicis Episcopis, Archi-Episcopis & Patriarchis commorantium, quorumcunq; Rituum á Sacra sede approbatorum seu permissorum iuribus qualibuscunque, si quæ illis de iure vel consvetudine, vel alias quomodolibet legitimè competant, aut Apostolicis Constitutionibus, vel Conciliorum Generalium, aut particularium seu Congregationum VV. FF. NN. S. R. E. Cardinalium Decretis, quæ super Ritibus Græcorum, seu aliorum Orientalium emanârunt, ullô pacto præiudicatum vel præiudicium ullum illatum esse non intendimus, idq; exqresse declaramus, & pro declarato, & in qualibet parte huius nostræ Constitutionis seu Dis-

positionis

positionis pro repetito haberi volumus & mandamus. Albowiem y z tego mieyſca koniecznie wnoſić należy, że to wſzyſtko w Konſtytucyi: *Etsi Paſtoralis.* Naywyżſzy Kościoła Rządzca czy przykazuie, czy pozwala, czy zabrania, do ſamych należy Włoſkich Grekow, à Rusi naymniey nietyka, ponieważ kaprawym y poſtrzegaczom iawno ieſt, że Greko-Rusacy Katolicy ſwoim, Arcy-Biſkupowi, Metropolicie y Biſkupom właściwego Obrządku są podlegli, y prawa ſzczegulne, iuż to z Konſtytucyi Apoſtolſkich Jnnocentego IV. Klemensa VIII. Pawła V. Urbana VIII. Benedykta XIII. y XIV. iuż to z Synodu ſwoiego Zamoyſkiego od S. Stolicy approbowanego, iuż to na oſtatek z tylu S. Kongregacyi de Propag: Fide Dekretow prawnie ſłużące maią, ktorym ponieważ Ociec S. pod żadnym prætextem uymować y præjudicium żadnego luboby naymnieyſzego przez Konſt: *Etsi Paſtoralis*, czynić niema myśli y to wyraznie oświadcza, y za oświadczone w

każdey

każdey tey ſwoiey Konſtytucyi części mieć chce: dziwować ſię bardzo przychodzi, gdzie myśl, rozum y rada naſzego arcyuczonego Jnformatora zabłąkane były, gdy niektore rozdziały z tey Konſtytucyi Włoſkich Grekow tylko tyczącey ſię, iako Ociec S. oświadcza, dokument niedoſkonałości y niewſtydu ſwoiego iawny pokazuiąc, do Druku podawał, à to ieszcze, iako on mowi: *Dla uwiadomienia całego Kleru Łacińſkiego y Greco-Unickiego. Pro notitia talius Cleri Latini & Græco-Uniti.*

XXVIII.

O mnie biednemu! *Dla uwiadomienia całego Kleru Łacińſkiego y Greko-Unickiego?* y tyż to człowiek świecki chcesz bydź mianym za tłumacza wyrokow Apoſtolſkich w tey Owczarni, w ktorey Duch S. ſamych poſtanowił Biſkupow, aby nauczali y rządzili Kościołem? Ty, ktorego bardzo ſzczupły y krotki nauki zbior, grúby

w mowieniu

w mowieniu y uczeniu zwyczay dosyć ta sama twoia ukazuie Jnformacya, że ciężar uczenia Kleru Łacińskiego y Greko-Unickiego nie nadwerężywszy twoich barkow, dźwigać możesz, rozumiesz? Ty tak o obydwoch Klerach trzymasz, że tak iest tępy, niedbały y leniwy, że o tym, czego ty teraz pierwszy raz dostawszy Bullaryusza Benedikta XIV. o Włoskich Grekach nauczyłeś się (Jeżeli tylko iest uczyć się, czytać, à nierozumieć) nigdy wiadomości doskonałey nie miał? Moy dobry nauczycielu nim przyszedłeś tu nas nauczać, znali się Polacy na Włoskich Grekach, wiadome były dla tychże dawnieysze Klemensa VIII. ustawy, y zstąd nieraz za sprawą podobnychże tobie Jurystkow wzruszona była między Łacinnikami y Rusią Kontrowersya. Podobno dawno pogoionych ran bez boleści znosić niemożesz, y dla tego te same złą radą odnowić starasz się? Podobno boleiesz nad Chrześciańską miłością, ktora związkiem dawnego Pokoiu łączy Łacinnikow z

Rusią?

Rusią? Może widzisz że nie zaprzątniony sprawami Konsystorski Trybunał, à ztąd nie tak szczęśliwego, ktòrego ztąd masz, Czerwońcow połowu doznaiesz? Nie może bowiem y wynaleść się przyczyna, dla ktorey byś tę Konstytucyą: *Etsi Pastoralis:* o ktorey Sam Ociec S. otwarcie mowi, że niepowinna rosciągać się do tych Grekow, ktorzy własnych maią Biskupow, dla wiadomości Kleru Łacińskiego y Ruskiego do Druku podawał; chyba abyś niegodziwym postępkiem Kler z Klerem, Obrządek z Obrządkiem porożnił, à w tym zamieszaniu Czerwone złote sieciami Patronizacyi twoiey łowił. Zaiste widowisko politowania godne! widzieć ludzi tak zle żaiuszonych, ktorzy, iako chytre Liszki, niezgody między Ludem Prawowiernym sieią, iakby więc niezkąd inąd tak wysoko wzniosło się wzdychanie Kościoła, ktorego iuż, iako niektòry mowi, w pokoiu gorzkość arcy gorzka.

XXIX.

Popiera iednak Pan Jnformator, y że Konſtytucya *Etsi Paſtoralis:* koniecznie do Greko-Rusi rosciągać ſię powinna, dopina: *Ato poniekąd z Kontextu Bulli, wyżey bowiem pokazało ſię z Bulli, czyli zgromadzeniu Albanenſow, to iest: Greko-Ruſkiemu Unickiemu w całey Siedmigrodzkiey Ziemi mieſzkaiącym. Et hoc quidem ex Contextu Bullarum, ſupra enim patuit ex Bulla ſive Communitati Albanenſium, id eſt: Græco Rutheno-Unitis per totam Tranſylvaniam degentibus.* Lubo bowiem to mieyſce nad ſame mgły Cymmeryiſkie ieſt ciemnieyſze, że z tego iednak wynika Jego wnoſzenie, widziemy, że coby to było za zgromadzenie Albanenſow, czyli Włoſkich Grekow do ktorych proſtowana była Konſtytucya: *Etsi Paſtoralis:* wykładaiąc, że oni są Greko Ruś-Unici, y poniekąd w Siedmigrodzkiey Ziemi mieſzkaiący mowi. Z czego tak może ſię mieć myśl: Bulla

Etsi

Etsi Paſtoralis: dana była zgromadzeniu Albanenſow, a że Albanenſowie są Greko-Ruś w Siedmigrodzkiey Ziemi mieſzkaiący, więc ta Bulla obowiązuie Greko-Ruſinow w Polſzcze. Zaiſte Geograf (opuściwſzy Logika) bardzo doſkonały! Nudność mię bierze y wſtydzę ſię, że Pan Jnformator, ktory niedawno, że Łaciński y Ruſki Kler miał uczyć, ſobie przypisował, tyle bardzo iaſnych dał dowodow oſtatniey ſwoiey nie doſkonałości. Komu z Geografow choć ſię śniło kiedy, żeby Albanenſowie byli Ludem Siedmigrodzkiey Ziemi? Kto kiedy piſał, aby Ziemia Siedmigrodzka była częścią Grecyi? Ferraryuſza albo Baudranda *Xięga* Geograficzna mogła cię nauczyć, że Albania ieſt częścią Grecyi, y częścią Zachodnią Macedonij. Ziemia zaś Siedmigrodzka dawną ieſt częścią Węgierſkiego Kroleſtwa, ktora graniczy od Połnocy Polſką, à od Wſchodu Wołochami. Coż tedy za poſpolitość ieſt Siedmigrodzkiey Ziemi z Albanią?

XXX.

Ale y ſam nawet Benedykt XIV. gdybyś tylko z ſzczegulney miłości prawdy do Jego Bullaryuſza przyſtąpił, mogł by cię był doſkonale nauczyć, do ktorych Albanenſow. *Etsi Paſtoralis:* należy, zapewna nie do tych, ktorzy w Albanij części Grecyi prawdziwie są, ani ktorzy do Siedmigrodzkiey Ziemi z twoiey łaſki mieſzkania przenieśli, y Ruſią nazwani są, ale do tych, ktorzy z Grecyi, to ieſt: Epyru, ktory Albanią niżſzą od Geografow nazywa ſię, y z wyżſzey czyli właściwie takiey Albanij do Włoch pouciekali, y tam mieſzkania ſwoie, obrządek zachowawſzy Grecki, pod Biſkupow Łacińſkich Jurysdykcyą założyli. Oto są ſłowa ſamego Oyca S. w Przedmowie Konſt: *Etsi Paſtoralis: Gdy więc ſtało ſię, że pod czas grasujących na Wſchodzie &c. Bardzo wielu z Grecyi, Epyru, Albanij y inſzych części do Włoch y im przyległych wyſep,*

iako

iako do Wiary y ſpokoyności portu poucieckawſzy, tamże oſiadłości ſwoie y mieſzkania założyli, y tak oni ſami, iako y ich Synowie Greckie Obyczaie, Obrządki &c. zachować chcą y uſiluią &c. Ztąd naſtępuie, że My y Grekow y Albanenſow Greckiego Obrządku tak w Panſtwie naſzym Kościelnym y w Oboygu Sycylij, iako y w inſzych Włoch częściach y wyſpach przyległych w Dyecezyach Łacinſkich Biſkupow zoſtaiących, chcąc oſobliwemi zaſzczycić faworami &c. Cum itaque factum ſit, ut graſſantibus per Orientem &c. plurimi ex Græcia, Epyro, Albania, aliisquè Regionibus ad Jtaliam, eiq; adjacentes Jnsulas tanquam ad Fidei & tranquilitatis portum confugientes, ibidem ſedem ac domicilium collocaverint, & tam ipsi quam eorum Filij Grecorum mores, Ritus &c. Servare pergant &c. hinc est quod nos & Græcos, & Albanienſes Græci Ritûs tam in Ditione Noſtra Eccleſiaſtica, & utraque Sicilia, quam in reliquis Jtaliæ partibus & Jnſulis adjacentibus in Diæceſi Latinorum Epiſcoporum

commorantes,

commorantes, *ſpecialibus favoribus proſequi volentes &c.* Widziſz tedy, że tak prawdziwie należy ta Bulla: *Etsi Paſtoralis*: do Greko Ruſi y przypadku twoiego, iako prawda ieſt, że Polscy Greko-Ruſacy są Siedmiogrodzianami y Siedmiogrodzianie są Grekami Albanenſami, y ci Albanenſowie do ktorych należy, *Etsi Paſtoralis*: są ci, ktorzy w Albanij pod właſnemi Katolikami Greckiego Obrządku Biſkupami, a nie we Włoſzech pod Biſkupami Łacińſkiemi mieſzkaią.

XXXI.

Z tym wſzyſtkim tey Konſtytucyi obiema, iako mowią, rękoma trzyma ſię Pan Jnformator, y na podporę ſprawy ſwoiey używa. *Bulla* prawi: *Etsi Paſtoralis: naymocniey y oczewiście ſprawę naſzą ratuie, dla tego wiernie potrzeba ią czytać y powtarzać mianowicie* § 8. o *Sakramencie Małżeńſtwa od N.* 7. *do końca o Obrządku Małżonkow. Bulla Etsi Paſtoralis: fortiſſimè & evidenter*

Caſum

Casum nostrum adiuvat, ideo fideliter legenda & recitanda venit, signanter § 8. de Sacram: Matrimonij á N. 7. ad finem de Ritu Conjugum. Dobrze; trzymamy to mieysce. Ale trzeba Nam mieć pamięć na przypadek, do ktorego wsparcia tę Bullę bierze, że on takową wnosi Propozycyą, to iest: że Parochia Miadziolska Obrządku Greckiego godziwie y ważnie bez Dyspensy Apostolskiey przeszła do Obrządku Łacińskiego za pozwoleniem samego Biskupa Obrządku Łacińskiego. Przypatrzmyż się iaki tey Propozycyi ratunek daie, *Etsi Pastoralis:*

XXXII.

NAyprzod przetrząśniymy N. 7. Ten Numer mowi Pan Jnformator, *tak się ma: Mąż Łacinnik za Zony Greczki Obrządkiem niech nie idzie.* Ja zapewne nie widzę, aby iakowa pomoc ztąd bydź miała Panu Jnformatorowi: *Maritus Latinus uxoris Græcæ Ritum non sequatur.* A coż ztąd? Parochya Miadziolska

dziolſka godziwie przeſzła do Obrządku Łacińſkiego bez Dyſpensy Apoſtolſkiey za pozwoleniem ſamego Biſkupa Łacińſkiego, á kto zdrowego rozumu tak wnoſiłby?

XXXIII.

Wiernie, iako żąda P. Jnformator, czytaymy y powtarzaymy też naſtępuiący Numer 8. *Łacinniczka Zona niech nie idzie za Obrządkiem Męża Greka. Latina Uxor non ſequatur Ritum mariti Græci.* Ale ani w tym takiey mocy znayduię, ktoraby naypotężniey y oczewiście przypadek wſpomodz mogła. Kto bowiem tak mogł mowić: Łacinniczka Zona niech nie idzie za Obrządkiem Męża Greka, więc Parochya Miadziolſka godziwie przeſzła do Obrządku Łacińſkiego? Podobne są Numery naſtępuiące aż do 13. ktore rownie tak pomagaią do przypadku tego, iako kiy na pokąciu ſtoiący do padania Deſzczu pomaga.

XXXIV.

)*(*)*(*)*(

XXXIV.

BAdaymyż ſię ieſzcze oſtatniego Numeru 14. Ten to iuż koniecznie ma bydź taki, ktory wieniec zwycięſtwa włoży na arcyuczoną P. Jnformatora głowę. *Num: 14. A gdyby Dziecie Grecki Obrządek na Chrzcie przyieło, tedy ſtarać ſię potrzeba o zezwolenie Oyca Greka, potym o pozwolenie Biſkupa Łacinſkiego, aby mogła Matka Łacinniczka Syna ſwoiego po Grecku ochrzczonego do Łacińſkich Ceremonij przeprowadzić. Doroſtym zaś ieżeli są Kościelni w iakimkolwiek ſtopniu mnieyſzym, czyli też więkſzym poſtanowieni Swieccy lub Zakonni od Obrządku Greckiego do Łacińſkiego bez wyraźnego S. Stolicy pozwolenia przechodzić niech ſię nie godzi. Jeżeli Laicy aby do Obrządku Łacińſkiego przeyść mogli Biſkup Dyecezalny podług ſwoiey roſtropności pozwolić niech będzie mogł. Quod si Jnfans Græcum Ritum in Baptiſmate ſusceperit, tunc requirendus est primo Patris Græci conſenſus,*

consensus, deinde Episcopi licentia Latini, ut possit Mater Latina Filium suum Graecè Baptisatum ad Latinas Ceremonias traducere. Adultis autem siquidem sunt Ecclesiiastici in quocunq; ordine minori, vel etiam maiori constituti Saeculares vel Regulares á Ritu Graeco ad Latinum sine expressa Sedis Apostolicae licentia transire non liceat. Si Laici ut ad Ritum Latinum transire possint Episcopus Diaecesanus pro sua prudentia permittere valeat. Jednak nie zgromadzeniu Grekow czyli Albanensow takowe bez Stolicy Apostolskiey pozwolenia, *ale tylko prywatnym Osobom zważywszy każdego potrzebę. Sed Solum privatis Personis attenta uniuscuiusque necessitate.* Zaiste Triumf! niech że zalewa się wszystkiemi pociechami Pan Jnformator. Zwyciężył, zwoiował, tryumf odniosł, Parochya Miadziolska godziwie opuściła Obrządek Grecki, godziwie przeszła do Łacińskiego bez Dyspensy Apostolskiey za pozwoleniem samego Biskupa Łacińskiego. Do tego mieysca sciąga się y

to, co

to, co z § 24. Encykliki: *Allatæ sunt:* gdzie indzie przyłącza. „ Lubo zaś spra-
„ wiedliwie zdać by się mogło wolne
„ Włoskim Grekom zostawić pozwo-
„ lenie przechodzenia, gdyby się go-
„ dziło, od Greckiego Obrzą ku do Łà-
„ cińskiego, ponieważ oni między Na-
„ mi zostaią, y Łacińskiemu Biskupo-
„ wi podległemi są, iednakże postano-
„ wiono iest, aby Stolicy Apostolskiey
„ powagi do tego koniecznie domaga-
„ li się, ieżeli o Kościelnych tak Swie-
„ ckich, iako Zakonnych rzecz by się
„ działa. Jeżeliby zaś Laicy y Swiec-
„ cy przeyścia takowego doprasżali się
„ dosyć będzie pozwolenia Biskupie-
go, *ktòre dla sprawiedliwych y prawnych przyczyn niektòrym Osobom y z pomiarkowaniem dać może*, Nigdy zaś całemu zgromadzeniu „ Quamvis
„ autem æquum videri possit liberam
„ Jtalo-Græcis relinquere facultatem
„ transeundi, si liceret, à Græco Ri-
„ tu ad Latinum, cum ipsi inter nos
„ versentur & Latino Episcopo subijci-
„ antur, tamen costitutum est, ut

„ Sedis

,, Sedis Apostolicae authoritas ad id o-
,, mnino requiratur, si de Ecclesia-
,, sticis tam Saecularibus, quam Regu-
,, laribus agatur. Si vero Laici &
,, Saeculares transitum huiusmodi po-
,, stulaverint, Episcopi sufficiat licen-
,, tia, *quam ob iustas & legitimas cau-
sas, certis quibusdam Personis moderatè
impertiri quidem potest.* Tu iuż Wikto-
rya! tu pociechy. Vivat! Vivat!

XXXV.

Ale obròć tylko Panie Jnformator oczy à przypatrz się nie zwycięstwu, lecz upadkowi twoiemu. Obacz, że z tych mieysc strzała twoia prostą drogą idzie, à sprawę z gruntu wywraca. Pozwalam tobie z ochotą, niech Polacy Greko-Ruś Unici będą Siedmiogrodzianie, à Siedmiogrodzianie Albanensowie, pozwalam, niech Greko-Rusacy niemaią swoiego Obrządku Katolikow Biskupow, niech Łacińskich Biskupow Juryzdykcyi są podlegli. Niech Kostytucya: *Etsi Pastoralis:* dla Grekow Włoskich

ſkich ſetowana y dana, ſciąga ſię y wa- ży do Decyzyi Spraw Ruſkich. Ale gdy przez tęż ſamę Konſtytucyą wy- raźnie oſtrzega ſię aby bez Dyſpensy Stolicy Apoſtolſkiey pozwolenie z O- brządku Greckiego do Łacińſkiego przeyścia od Biſkupow Łacińſkich Wło- ſkich niebyło dawane *Całemu nigdy Zgromadzeniu czyli Poſpòlſtwu Alba- nenſow*. A zaż nie z gruntu wraz u- upada wſzyſtko co do tych czas *Sophi- ſticè* jamki kopiąc wybudowałeś był na tym twoim fundamencie? Wſzakże w teraźnieyſzey ſprawie ieſt czynność o całym Zgromadzeniu y Poſpolſtwie, ieſt mowię czynność o Parochyi całey Greckiey od Obrządku ſwoiego do Ła- cińſkiego przez ſzczegulną Pana Swie- ckiego wolę przeprowadzoney, iako wſzyſtkim iawno ieſt. Jzalić mogł w tey okoliczności dać Biſkup Łaciń- ſki, ktokolwiek by on był, to, czego ſam niemiał, ale w ręku ſamego Oyca S. zoſtawiono ieſt?

XXXVI.

Neguie poniekąd Pan Jnformator, żeby Parochya Miadziolſka mogła ſię nazwać Zgromadzeniem, ale ten prożny wybieg wraz każdy zrozumie, gdy obroci oko na to, że każda Parochya ieſt nieiakie ciało z wiela części czyli Parochyalnych złożone, y ſkład ſwoiego Jmienia Zgromadzenie, to ieſt Parochyą, y ſwoią oſobliwą ma głowę, to ieſt: Parocha, ktoremu ieſt podległa. Dobrze te właściwe charaktery znaczni Kanoniſtowie na Dyſtynkcyą powſzechności u Tuſka w Konklu: 255. Ani potrzeba do złożenia zupełności kilkakroć ſta tyſięcy ludzi, iako Pan Jnformator nierozumnie baie temi ſłowy: *Ani Zgromadzenie powſzechne Greko-Rusi Unitow w Polſzcze na kilkakroć Sto tyſięcy wynoſzące poſtanowić Poddani W. Jmci Pana Koſzczyca mogą. Neque Universitatem Græco-Ruthenо-Unitam in Polonia ad aliquod centena milla exiſtentem ſubditi P. M. D. Antonii Koſzczyc conſtituere poſſunt.*

Ze

Ze nie potrzeba, mowię, tyſięcy, ale doſyć wielości głow podług prawdziwego Prawa Doktora Bartola mogł ſię nauczyć, ktory *in extrav: ad reprim: 5. Communitates*, że poſpolſtwo każde ieſt powſzechnością, naucza. Poſpolſtwo zaś w Konwentach Zakonnych, że czaſem ledwie Oſob Trzydzieście będzie miało, oczewiſta ieſt. Dla tego poſpolſtwo y powſzechność ſam Benedykt XIV. za iednoż miał, iako z mieysc iego dwoch, ktore do poparcia Sprawy ſwoiey Pan Jnformator przytoczył, y My niedawno powtorzyliśmy wyraźnie pokazuie ſię. A zaż Pan Jnformator y z Prawa Swieckiego, ktore w ſamey rzeczy, iako Profeſſor publiczny Akademicki, traktuie, nie mogł wiadomości powziąć, że każde Kollegium, Dwor, Zgromadzenie. *Tit: Quod cuiuſque Univ. Nom, & Tit: de manum. Serv ad Univer. pertinent.* do powſzechności należą. Wſzakże te mieyſca tyſiącow Oſob niepotrzebuią, iako y Wileńſkie Kollegium Akademickie na oczy iemu na trząca-

iące ſię

iące ſię nauczyć może, iako ma ſię prawdziwie za Powſzechność, lubo niechowa tyſiąca Oſob.

XXXVII.

Poznał moc zarzutu tego ſam Pan Jnformator, dla czego, aby niebył przymuſzony mowić, że cała Parochya od Obrządku Greckiego do Łacińſkiego przeſzła, zmyśla, że Piotr wprzody, à potym iego Sąſiedzi porządkiem à nie razem do Obrządku Łacińſkieſkiego poprzelatywali, iakoby więc tey wyſuſzoney y oziębłey iego tergiwerſacyi żaden niewidział. Pokaże to oczewiście Jnſtygator gdzie mieyſce y czas pozwoli. Tym czasem zaś Pana Jnformatora Naſzego do przypadku ſwoiego ſolucyi przyſtępuiącego poſłuchaymy.

XXXVII.

ARtykuł *Wiary iest Kościoła* mòwi (e) *Powszechnego, że wtòra osoba Maiestatu Boskiego szczegulnie dla Zbawienia Narodu Ludzkiego zgubionego z przestępstwa pierwszego Rodzica z Tronu zstąpiła, y ciało ludzkie przyieła, y wszystkie kroki y czynności w życiu swoim aż do Męki, Smierci y Zmartwychwstania swoiego chwalebnego szczegulnie dla zachowania Narodu Ludzkiego kierowała. Dogma est universalis Ecclesiæ, Personam secundam Divinæ Maiestatis principaliter ob salutem Generis humani ex prævaricatione primi Proto-Parentis damnati ex solio descendisse & carnem humanam assumpsisse, omnesq; gressus & acta in vita sua ad Passionem, Mortem & Resurrectionem gloriosam unicè ad servandum genus humanum direxisse.* To y my naystalszą wiarą wyznaiemy. Owszem z początkowey

(e) *Wywraca się zle brzmiąca P. Jnformatora nauka y ztąd wzięty argument.*

kowey naſzey Chrześciańſkiey Nauki więcey mowiemy: że Chryſtus Pan nię tylko to uczynił lub poniosł do Męki y Smierci ſwoiey, ale ſamę nawet y owſzem większym prawem Mękę y Smierć ſwoią, czyli powſzechnie wſzyſtko cokolwiek do chwalebnego Zmartwychwſtania ſwoiego uczynił, do Zbawienia Narodu Ludzkiego kierował.

XXXIX.

Ale czemuż to tu z wyſoka y od pierwſzych początkow rzecz ſwoią poczyna Pan Jnformator? Oto aby pokazał, że niemoże Ociec S. zupełności władzy kierować tylko do Zbawienia Dusz: *Ktòrego* prawi *Chryſtusa Pana na Ziemi Namieśnik naywyżſzy y Naſtepca Piotra Prawem y roſkazami, ktòrego mieyſce zaſiada, naypotężniey związany ieſt, aby zupełność Jurysdykcyi y władzy ſwoiey nie inaczey tylko dla Zbawienia Dusz ceną krwi Głowy Jego odkupionych kierował. Cuius Chriſti Domini in terris Vicarius ac Succeſ-*

ſor

ſor Petri legibus & mandatis, cuius vices gerit, fortiſſimè vinculatus, quatenus plenitudinem poteſtatis & Jurisdictionis ſuæ nonniſi ad ſalvandas animas pretio ſangvinis Capitis ſui redemptas dirigeret. Tu iuż niemożemy ſię wſtrzymać, abyśmy wielce nie dziękowali P. Jnformatorowi Naſzemu za to, że od nas ciemności błędow oddalił. Zaprawdę bowiem pokiśmy Katolickim zainformowali Katehizmem, tego byliśmy zdania, że Piotrowi y Jego naſtępcom dana ieſt z Kluczami władza otwierania Nieba y zamykania, rozwiązywania y wiązania, odpuſzczania grzechow y zatrzymania, to ieſt: Sakramentalnego rozgrzeſzenia, niepozwalania, czyli uięcia, wiernych wyklinania, przykazaniami obowiązywania &c. Co wſzyſtko zapewna w złośliwych, zatwardziałych y zaślepionych grzeſznikach, nie zbawienie Dusz ale zatracenie ſprawuie.

)*(*)*(*)*(

XL.

KTòry tak wielki obowiązek, postępuie daley Pan Jnformator, *że od wielu Praw Kościelnych, ktòre Boskiemu y przyrodzonemu Prawu nie są przeciwne.* Y tu z wielką chęcią umysłu nowę bierzemy naukę. Tego bowiem byliśmy do tych czas rozumienia, że żadne Prawa nieznayduią się Kościelne, ani znaleść się mogą takowe, ktòreby Boskiemu y przyrodzonemu Prawu przeciwne bydź miały. *Quæ vehemens obligatio plurimas Ecclesiasticas leges quæ Divinæ ac naturali legi non repugnant.* Ależ możemy się iuż uchylić tego błędu będąc wyuczeni od Pana Jnformatora naszego, że są niektore Prawa Kościelne, ktòre Boskiemu Prawu są przeciwne. Jeżeli bowiem dobra iest Jllacya: Wiele iest Praw Kościelnych sciągaiących się do Obyczaiow, więc są niektòre Prawa niesciągaiące się do Obyczaiow, iako są zapewna, ktòre do Kościelney tylko należą

leżą karności. Przeto rownie, ktoż będzie negował, że, należycie wnosić się może: wiele iest Praw Kościelnych, ktore Prawu Boskiemu nie są przeciwne, więc są niektore przeciwne.

XLI.

A co następuiące znaczą słowa (niech nas nauczy Pan Jnformator) *Ktory wielki obowiązek, że od wiela Praw Kościelnych -- ktore oczewiście do zbawienia Dusz ściągaią się rozwiązywać przymusza. Quae vehemens Obligatio plurimas Leges Ecclesiasticas -- quae evidentius salutem animarum respiciunt, solvere cogit:* Zapewna lubo w ręku zawsze mamy zaleconych Teologow y Kanonistow, nigdzie iednak niezdarzyło się czytać explikacyi, ktore Prawa ciemno tylko y wątpliwie, à ktore iawnie y iaśnie do Zbawienia Dusz ściągaią się, lubo do nas wszystkich należałaby tey taiemnicy wiadomość. Co także znaczy: *Prawa Kościelne rozwiązywać. Leges Ecclesiasticas solvere?*

Czy

Czy to ſamo, co y od praw Kościelnych wiernych wolnemi czynić, to ieſt: iako poſpolicie mowiemy, z wiernemi w Prawie Kościelnym dyſpenſować? że tę władzę ma Ociec S. rozwiązywania łatwo pozwalamy. Jeżeli zaś u Pana Jnformatora to ieſt: Prawa ktore do Zbawienia Dusz oczewiście ściągaią się rozwiązywać, co moc obowiązywania, ktorą Prawa Kościelne z natury swoiey maią, tymże Prawom uiąć: w tym ſenſie, aby kiedykolwiek z przyczyny Prawa naſtępowało niebeſpieczeńſtwo grzeſzenia, Prawo na ten czas nie obowiązywało, w tym ſenſie ze wſzyſtkiemi Katolikami neguiemy.

XLII.

Ze iednak to chce wyperſwadować P. Jnformator, otwarcie pokazuie się z naſtępuiących słow. *Y tak Prawo Kościelne ieſt od Obrządku Łacińſkiego do Obrządku Greko-Ruſkiego y wzaiemnie, &c. Ale gdzie naſtępuie niezbawienie Duſzne z nadmienionego Prawa, lecz o-*

czewiſta

oczewista utrata Zbawienia Dusznego, że związanych prawami nie ściska rownie z Sensu Rzymskiego Kościoła nayotwarciey iawno iest, y każdego czasu, za przełożeniem sprawiedliwym, ieżeli nie dyspensował, od obowiązku takiego Prawa związanych podległych rozwiązał. Itaquæ Lex Ecclesiastica est non transire à Ritu Latino ad Ritum Græco Ruthenum, & è converso &c. sed ubi imminet non salus animarum ex præcitata lege, verum evidens ammissio salutis animæ, quod ligatus Legibus non obstringat, pariter ex sensu Romanæ Ecclesiæ apertissimè constat omnique tempore veris narratis, si non dispensavit, incunctanter ab obligatione talis legis ligatos subditos solvit. Gdzie chybaby był zaślepiony, ktoby nie widział, że Pan Informator to rozsiewa, że w następuiącym niezbawieniu Dusz, ale utratą Zbawienia, ktora przypada koniecznie w niebespieczeństwie grzechu przeciwko Prawu, Prawo Kościelne nie obowiązuie, y Kościoł, ieżeli na ten czas niedyspensował, bez odwłoki od Obowązku takowego Prawa rozwiązał.

XVIII.

)*(*)*(*)*(

XLIII.

O nauka ze wszech miar rozwięzła! Przybądźcie tu wszyscy szkrupułami obciążeni Praw Kościelnych przestępcy, a z uwagą słuchaycie, co, aby utrapieniom waszego sumnienia poradził swietny nasz przepisuie Doktor. Oto wy kiedykolwiek czyli post Prawem Kościelnym przepisany bez przyczyny łamiecie, czyli Dziesięcin Prawem Kościelnym Ministrom Jego należących wypłacać niechcecie &c. Nosicie umysł niewiem iakim Nabożeństwem zraniony, y sztyletamy sumnienia dziwnym sposobem udręczony. Nuż teraz od takich niepotrzebnych postrachow uwalniaycie się, od boiaźni odetchniycie, weseli, uspokoieni postępuycie, unosząc się do zakazanych, y pożądaiąc zabronionych wam rzeczy. Oto bowiem podług zdania Swietnego naszego Jnformatora, kiedykolwiek z Prawa Kościelnego następuie niezbawienie Dusz, ale oczewista utrata Zbawienia Duszy, krora zapewna podług

dawnego

dawnego Katolickiego zdania wam następuie tyle razy, wiele razy złym nachyleni nałogiem przystępuiecie do złamania Prawa Kościelnego, Prawo Kościelne na ten czas was tymże związanych nie obowiązuie, to iest: moc obowiązywania traci, iako z sensu *Rzymskiego Kościoła* Katolickego pokazuie się, ktory *każdego czasu*, to iest: kiedykolwiek grzeszenia przeciwko Prawu natrąci się okazya, *ieżeli niedyspensował nieodwłocznie*, to iest: wtym że samym grzeszenia momencie, *od obowiązku takiego Prawa*, za ktorego przestępstwem wam następuie niezbawienie, *was tymże Prawem swoim związanych podległych rozwiązał*, to iest, abyście czynili co się podoba, dopuścił. Uważ Panie Informator ieżeli tu nieprzygadza się Pawła d. 1. ad Tim: 1. v 7. *Chcący bydź Prawa Nauczycielami nierozumieiący ani o czym mowią, ani co utrzymuią. Volentes esse legis Doctores non intelligentes neque quæ loquuntur, neque de quibus affirmant.* Jzali tak pisać, nie iest to z hańbą zupełnie okazać swoię niewiadomość?

XLIV.

XLIV.

Sprawiedliwa rzecz była y na Urząd czyſtego, ſkromnegoy prawdę kochającego Męza przyſtoyna, w tym, w czym doſyć obiaśniony niebyłeś, drugich iednak nauczać chciałeś, z Umarłemi przody lub żywemi Mężami uczonemi znośić śię, à niżelibyś na świat z twoiego mozgu wypuſzczał Sentencye gorſzące, y śiebie na pośmiewiſka Ludowi wyſtawował. Nauczył byś śię był zapewna od prawdziwego imienia Teologow, że każde Prawo nieśie z ſobą okazyą grzechu, à przez należyte zſtępowanie, że też z prawa naſtępuie ludziom nie zbawienie. To iawno ieſt z Apoſtoła do Rzym: w Rozd: 4. w 14. *Prawo* Prawi, *gniew ſprawuie. Lex iram operatur*, dla tego, że gdyby Prawa niebyło, nie byłoby przeſtępſtwa. Jako tenże tamże mowi: gdyby zaś niebyło przeſtępſtwa, niebyłoby potępienia; na oſtatek ani by ludzie na doświadczenie gniewu Bożego exponowani byli. Ten-

że też

że też naucza w Rozd: 7. w 5. y 6. gdzie Prawo nazywa Prawem śmierci, passye grzechow czyli żądze grzeszenia, że przez Prawo są y wzbudzaią się. Dla tego iednak lubo prawdziwą żarliwością Zbawienia Dusz zapałał się, nie ważył się rozsiewać; gdzie następuie z Prawa niezbawienie Dusz, ale oczewista utrata Zbawienia, że Prawo nie obowiązuie, czyli moc obowiązywania utraca. Owszem co z wspomnionych wierszow 5. y 6. zdawało się następować, że Prawo na drodze zatracenia stanowi y iest grzechem. *A coż rzeczemy Prawo grzechem iest? Quid ergo dicemus, lex preccatum est?* tę złą wraz w wierszu 7. odrzuca Konsekwencyą. *Niech tak niebędzie. Absit* y niżey w wierszu 12. dodaie: *Prawo poniekąd Swięte y przykazanie Swięte, y sprawiedliwe y dobre. Lex quidem sancta, & mandatum sanctum, & iustum & bonum.* Bo ponieważ grzech y zatracenie z okazyi Prawa staie się, nie z winy Prawa staie się, ale z winy człowieka przeciwko Prawu grzeszącego.

XLV.

)*(*)*(*)*(

XLV.

Nie bez przyczyny iednak Pan Jnformator te ſzpetne założył Propozycye, ale wiedząc y z uwagą, to ieſt: aby z tych ſzkaradnych iaiek podobne wyłuſzczył Ptasze, to ieſt takowy uformował zarzut. Prawa Kościelne nie obowiązuią tam gdzie oczewiſta ieſt utrata Zbawienia wiecznego, aże w przypadku w ktorym poddani W. Jmci Pana Koſzczyca oſieroceni byli z Parocha Obrządku Greckiego, byli poſtanowieni w ſtanie utraty Zbawienia wiecznego. Przeto do wytrwania w Obrządku Greckim w tym przypadku Prawem Kościelnym przyciśnieni bydź nie mogli.

XLVI.

Co że chciał dowodzić y ukazać Pan Jnformator, ieſt z naſtępuiących słow: *Dla tego gdyby w przypadku, o ktorym mowa, o nieprzechodzeniu od Obrządku do Obrządku tak Poddanych W. Antoniego Koſzczyca z Paſterza ogołoconych,*

za nie-

za nieprzystawieniem na mieysce iego inszego, y przez Rok y więcey z Sakramentow ogołoconych do wytrwania Prawo Kościelne nieodmiennie obowiązywało nie na drodze Zbawienia, ale zatracenia postanowiłoby, ktòra ciężka okoliczność nie z okdzyi Poddanych, ale z władzy Greko-Ruskiey-Unickiey bez kwestyi iest, y że Prawami swoiemi Swięty Rzymski Kościoł Rusi Unitow y w tey też okoliczności czynności o nieprzechodzeniu ferowanemi obowiązywał, lub obowiązywać chciał wnosic niezbożna iest rzecz. Ea propter si in casu in quo versamur de non transitu á Ritu ad Ritum, ita subditos P. M. Antonij Koszczyc Pastore orbatos, nec in locum eius alio suffecto & per annum & ultra Sacramentis destitutos in perseverantia Ritus lex Ecclesiastica immutabiliter obligaret, non in via salutis, verum damnationis constitueret, quæ gravis circumstantia non occasione subditorum, verum potestatis GræcoRutheno-Unitæ pullulasse inquæstionabile est, & quod legibus suis Sancta Romana Ecclesia Ruthenos-Unitos

etiam

etiam in hac circumſtantia facti de non tranſitu latis obligaret, vel obligare voluiſſet, concludere impium eſt.

XLVII.

Lecz by wſzyſtkim wiadomo było iak chytrze y po oſzuſtowſku czyni P. Jnformator, odpowiadam podług formy y neguię nayprzod wyżſzą Propozycyą y iey ſuppozycyą. Albowiem ta Propozycya lub ſupponuie, że Prawo ani przypadkowo przydać może do upadku wiecznego Zbawienia czynić ſię maiącego, ato pokazaliśmy z Pawła S. że fałſzem ieſt y nauce iego przeciwne. Lub ſupponuie, że może bydź przypadek w ktorym Prawo Kościelne nie może bydź zachowane, chyba z wiecznym Dusz zatraceniem, à tak wziętą Propozycyą nie tylko za fałſzywą ale też gorſzącą, błędliwą y zufałą koniecznie ogłaſzać powinniśmy. Wiemy podług poſpolitego Teołogow y Kanoniſtow zdania, że może ſię zdarzyć przypadek, w ktorym

Prawo Kościelne zachować się nie może bez znacznego uszczerbku y szkody doczesney, y że na ten czas Prawa obowiązek ustaie, podług zdania samegoż Kościoła. By zaś Prawo Kościelne zachowane bydź niemogło, aż chyba z niebespieczeństwem Zbawienia, o tego pierwszy raz teraz od naszego Oboyga Prawa Doktora uczemy się.

XLVIII.

NEguiemy zatym niższą Propozycyą y Konsekwencyą, bo podług pospolitego Teologow zdania Kościoł ma władzę obowiązywania wiernych w każdym przypadku, w ktorym sądzi, że może obowiązywać. A że w przyprzypadku, o ktorym iest mowa, Kościoł sądził, że może obowiązywać do wytrwania w Obrządku Greckim wiernych, ponieważ w SAMEY ISTOCIE OBOWIĄZAŁ. Ani, że w tym fałsz iaki był, mowić można, *Kościoł bowiem iest kolumną y firmamentem prawdy*. Dla tego w przypadku o ktorym rzecz &c.

)*(*)*(*)*(

XLIX.

Niżſzą Propozycyą obiaśniam nieprzełomaną Powagą Benedykta XVI. ktòry iako wyżey widzieliśmy w Konſtytucyi ſwoiey: *Demandatam* w § 19. wyraźnie tak oznacza: *w reſzcie gdyby ktòrym Grekom z przyciśnienia potrzeby dla niedoſtatku Parocha Katolickiego obrządku Greckiego, Chrzeſt lub inſze Sakramenta od Łacińſkiego Parocha odbierać przyſzło, ci dla tego nie maią bydź rozumieni, że przyieli Łacińſki Obrządek, ale wſzelką wątpliwość oddaliwſzy, Obrządek Grecki, w ktòrym urodzili ſię, zachować powinni będą, y ten poniekąd w czaſie wſpomnioney potrzeby we wſzyſtkich rzeczach, ktòre mogą, á naybardziey w zachowaniu Poſtow niech utrzymuią, w inſzych zaś zupełnie odnowią y zachowaią wraz, iak tylko Biſkup lub Kapłan Grecki pokaże ſię. Cæterum ſiquos Græcos neceſſitate cogente ob defectum Parochi Catholici Ritus Græci Baptiſmum, aut alia Sacramenta à Latino*

à Latino Presbytero recipere eveniat, illi non ideo censendi erunt Latinum Ritusm uscepisse, sed omni dubitatione sublata Ritum Græcum, in quo orti sunt, observare teneantur. Et cum, quidem durante prædicta necessitate in omnibus rebus, quibus possunt, & præcipuè in ieiuniorum observatione retineant, in reliquis verò integrè resumant ac prosequantur statim, ac Episcopus aut Parochus Græcus supervenerit.

L.

Niechże powie Pan Jnformator, iak radził sumnieniowi swoiemu przed Bogiem, kiedy to w Konstyt: Benedykta XIV. tyle razy przez siebie powtorzoney, widział, à za nic ważył, czytał à dyssymulował, y wolał *swoie* iako mawiał niegdyś Hieronim w Liście do Paulina, *niewstydliwie rzeczy miesząc*, aniżeli cudzych ze wstydem uczyć się, to iest Benedykta XIV. do rozwiązania swoiego przypadku niezbitey nauki użyć, ktora tak iasna iest, że przypadek od Pana Jnformatora przełożony w terminach rezolwuie, ani żadne-

mi zarzutami y podstępkami może bydź wywracana.

LI.

Azaż nie otwarcie mowi Ociec S. powszechnie o wszystkich Grekach. *Wreszcie gdyby, ktòrym Grekom z przyciśnienia potrzeby. Cæterum si quos Græcos necessitate cogente*, to iest: nie Melchytom tylko, nie Syryiczykom, ale ktorymkolwiek Grekom, toć y Rufinem. Azaż nie iawnie oznacza, że mowi o teyże potrzebie, w ktorey Pan Jnformator zmyśla, że Piotr czyli Parochya Miadziolska dla niedostatku Parocha Katolickiego Obrządku Greckiego była postanowiona, w potrzebie Omowię, przyimowania Sakramentow Obrządkiem Łacińskim. *W reszcie ieżeliby, ktòrym Grekom z przyciśnienia potrzeby dla niedostatku Parocha Katolickiego Greckiego Obrządku Chrzest lub inne Sakramenta od Łacińskiego Prezbytera odbierać przyszło.* Azaż nie iaśnie naucza, że godzi się w takim przypadku Grekom Sakramenta od Łacińskiego

ſkiego Prezbytera odbierać, dla tego iednak że nieſtaią ſię Łacinnikami, ani Obrządek Łacińſki przyimuią. *Jeżeliby ktorym Grekom &c. dla niedoſtatku Parocha &c. Sakramenta od Łacińſkiego Kapłana odbierać przyſzło, ci dla tego nie maią bydź rozumieni, że Łacińſki Obrządek przyieli.* Azaż niełokciowemi, ieżeli tak mowić mam, literami konkluduie, że Grecy w niedoſtatku Parocha Obrządku ſwoiego, *wſzelką wyiowſzy wątpliwość, Obrządek Grecki w ktorym urodzili ſię, zachować powinni będą, y ten poniekąd w czaſie wſpomnionèy potrzeby wewſzyſtkich rzeczach, ktore mogą, á naybardziey w zachowaniu Poſtow utrzymywać, w inſzych zaś zupełnie odnowić y zachować będą powinni wraz, iak tylko Biſkup lub Paroch Grecki pokaże ſię.* Jako więc śmiałością P. Jnformator ważył ſię przeciwko tak otwartey y wyraźney Naywyżſzego Kościoła Nauczyciela Sentencyi ſwoią fałſzywą, gorſzącą, zufałą, nie rzekę odſzczepieńſką wybluznąć Propozycyą: *Gdyby Poddanych Pana Koſzczyca &c.*

z *Pasterza ogołoconych &c. do wytrwania w Obrządku Prawo Kościelne nieodmiennie obowiązywało, nie na drodze Zbawienia ale zatracenia postanowiłoby.* Albo taką ponosić censurę: *Gdyby Prawami swoiemi S. Rzymski Kościoł Rusi Unitow w tey też okoliczności czynności o nieprzechodzeniu ferowanemi obowiązywał, lub obowiązywać chciał, wnosić niezbożna iest rzecz.* Azaż ty mędrszy ieśteś Panie Jnformator nad Naywyższego Chrześciańskiey Religii Tłumacza Benedykta XIV. abyś te, ktore on wiernym Obrządku Greckiego, w niedostatu Parocha swoiego trwanie w Obrządku koniecznie przykazał; żebyś mowię ty, te na ten czas trwanie *w Stanie zatracenia stanowić miał?* Jedną zaś rozumieć z Namieśnikiem Chrystusowym *za rzecz niezbożną* wierzył? Azaż mniemasz, że gdyś to pisał, rozumiałeś, co miałeś mowić; albo pomyśliłeś, że będąc Człowiekiem Swieckim, nauk potrzebnych niemaiącym, ani się poradziwszy, takowe rzeczy pisać miałeś.

LII.

)*(*)*(*)*(

LII.

Mogłeś zapewne prześwietnego *Zakonu* Jezuitow, ile że się piszesz w Akademij Jch Wileńskiey Publicznym Nauczycielem, iako Karmicielow twoich, y naydoskonalszych wszelkich Nauk Nauczycielow, mogłeś, mowię, rady użyć, owszem byłeś powinien, abyś y sumnieniowi twoiemu y sławie poradził. Nauczył byś się był zapewne, że o tym, co Benedykt XIV. o Grekach w potrzebie postanowionych podaie, pospolita, niegdyś tego Arcychwalebnego Zakonu była Sentencya, iako pokazuie się z często powtarzaney W. O. de Lamarsch Jnstrukcyi, w ktorey około przypadkow niektorych między Rusią y Łacinnikami 14. Rezolucya takowa iest: *w Ostatniey potrzebie, to iest: w punkcie Smierci godzi się Greko-Katolikom pożywać Eucharystyi w Obrządku Łacińskim, to iest: w przaśnym, pod iedną Osobą. Przyczyna iest, bo przykazanie, o pożywaniu Eucharystyi.* Jest Prawa Boskiego, *iako z powszechney sentencyi rezolwuie S. Tomasz* §3. q. 80.

artic:

artic: 11. *ktòra naybardziey w godzinę Smierci obowiązuie* y z Suarezem, Waſkwez y Jnnemi naucza Kardynał de Lugow Dysput: 16. o Sakramencie Eucharyſtyi Sect: 2 n. 27. y to ſamo pro buie n. 24. z Soboru Niceńſkiego. *Jn extrema neceſſitate, hoc eſt: in articulo mortis, licitum eſt Græco-Catholicis ſumere Euchariſtiam Ritu Latino in Aſimo ſub una ſpecie. Ratio eſt, quia præceptum de ſumenda Euchariſtia eſt Juris Divini. Zakaż* zaś Urbana, iako wyżey, ieſt Prawa *Kościelnego*, z *Jnąd zaś, należy* bardziey Bogu, niżeli Ludziom *bydź poſłuſznym, iako pokazuie ſię* z Kan: y Klemen: 2. y z S. Tomaſza 2. 2. q. 104. do 5. *Jednakże Ludziom takowym, ieżeli niebeſpieczeńſtwa śmierci uydą, koniecznie powròcić będzie należało do Obrządku dawnego, to ieſt: Greko-Katolickiego, ani mogą zoſtawać godziwie w Obrządku Łacińſkim. Tak wſzyſcy Teologowie y Kanoniſtowie. Verùm tamen hominibus ejusmodi, si periculum mortis evaſerint, omnino redeundum erit ad Ritum priſtinum,*

num, id eſt: Græco-Catholicum, nec poſſunt permanere licitè in Ritu purè Latino. Przyczyna tego ieſt „ Bo Przywiley potrzeby nie trwa dłużey nad
„ godzinę potrzeby, ponieważ to, co
„ w czaſie potrzeby odebrało ſię, nie
„ powinno bydź na zarzut pociągane.
„ Tak naprzykład, podług Teologow,
„ w potrzebie oſtatniego niedoſtatku,
„ czyli raczey w oſtatnim niedoſtatku
„ poſtanowiony, godziwie kradnie cu-
„ dze rzeczy, ale nie bez tey potrze-
„ by. W godzinę śmierci godziwie
„ y ważnie rozgrzeſzą ſię każdy przez
„ ktoregokolwiek Kapłana od wſzel-
„ kich cenſur by też utrzymanych,
„ iednak gdy chory do zdrowia przyi-
„ dzie, ieſt obowiązany ſtawić ſię, aby
„ był od tego przełożonego rozgrze-
„ ſzony, ktoremu ta władza podług
„ Prawa należy. w Rezolucyi zaś 15.
mowiąc tenże O. de Lamarsh o potrzebie moralney świadczy, że Roku 1608. Kweſtya: *Jeżeli godzi ſię Unitom około Wielkiey-Nocy przyimować Euchariſtyą Obrządkiem Łacińſkim, luboby podług Obrządku ſwoiego żadnym ſpoſobem przyimować*

imować niemogli, podana do Rezolucyi sześciu Teologom Rzymskim. Oycu Antoniemu Mariamonie, O. Mikołaiowi Godigonowi, O. Tomaszowi de Num. O. Janowi Lorinowi, O. Antoniemu Santarellemu, O. Wincentemu Fillareskowi Jezuitom „ y że tylko
„ dwoch, że godziwie mogą, uznawa-
„ li, ktorych Racya iest: że ta potrze-
„ ba zdaie się bydź moralną y dosta-
„ teczną przyczną odmiany Obrząd-
„ ku. Drugim czterem Teologom
„ zdało się, że niegodzi się, ktorych
„ sentencyi sprzyia Ociec Klaudiusz,
„ ktory w odpowiedzi na ten przypa-
„ dek posłaney, wyimuię samę potrze-
„ bę ostatnią, ktorey niewprowadza
„ Przykazanie Kościelne o Kommunij
„ Paschalney, ktora potrzeba iest tyl-
„ ko moralna. Przeto pewnieysza iest,
„ że niemogą Rusacy iść za Obrząd-
„ kiem Łacińskim dla Kommunij Pa-
„ schalney.

LIII.

Niech tu uważa P. Jnformator, że arcy mądrzy Jezuici dawno przed Benedyktem XIV. Jegoż naukę trzymali, to iest:

to ieſt: że godzi ſię w oſtatniey potrzebie Grekom podług Łacińſkiego Obrządku Sakramenta przyimować, iednak, ieżeliby wyſzli z niebeſpieczeńſtwa, że w Obrządku Łacińſkim zoſtawać niemogą, ale do ſwoiego dawnego powracać powinni. w Potrzebie zaś moralney trzymali ciż mądrzy Oycowie, że ani Kommunij Paſchalney podług Łacińſkiego Obrządku przyimować mogą Ruſacy, lubo ſama ſzczegulna moralna podobno potrzeba P. Jnformatora przywiodła, przeciwko zdaniu Kościoła, y prawdziwych Doktorow do niewſtydliwych wrzaſkow czynienia, to ieſt: że w niedoſtatku Parocha Obrządku Greckiego, Lud tegoż Obrządku w ſtanie zatracenia ieſt poſtanowiony, y dla tego do Obrządku Łacińſkiego przeyść powinien.

LIV.

Do tych czas Pan Jnformator, iakośmy widzieli, nic niewygrał, dla tego w inſzą ſtronę obraca ſwoie kroki, y iuż zabiera ſię do probowania, że godzi ſię Ruſi przechodzić do Obrządku Łacińſkiego

ſkiego bez Dyſpensy, aby te, ktòre W. Jmć Pan Koſzczyc y iego w przewrocaniu Parochij Miadziolſkiey do do Obrządku Łacińſkiego pomocnicy WW. OO. Karmelici Boſi poſtępki poknowali, że to powinno bydź ſtało, pokazał. Bierze przeto rowność od przechodzenia Łacinnikow bez żadney Dyſpensy Apoſtolſkiey, lubo Obrządek Łacińſki, nad inne wſzyſtkie Obrządki, iako mowi Benedykt XIV. ma bydź przekładany, że do Zakonu Bazyliańſkiego wſtępuią, y od pierwſzego, aż do oſtatniego dopełniaią. Ale z iaką proſzę Konfidencyą rozſiewa P. Jnformator, że Ludzie Obrządku Łacińſkiego do Bazyliańſkiego Zakonu wſtępuią bez żadney Dyſpensy Apoſtolſkiey? Czy ſłyſzał to wyznaiących ſamych Bazylianow? Wyzwać pewnie wprzod należało na Plac Samych Bazylianow, à upewniliby cię, iakim to oni czynią Prawem. Ja iednak abym ten ſzkrupuł P. Jnformatorowi wybił, ſtawię tyle razy wprowadzonego świadka W. O. de Lamarſch, ktory w częſto powtorzoney

ney Instrukcyi w Rezolucyi 6. *Ludzie*, prawi, *Obrządku Rzymskiego mogą wstępowac do Zakonu S. Bazylego, ominowszy wszelką Dyspensę y obciążanie sumnienia, tak oznaczył żywego głosu wyrokiem Paweł V. iako świadczy O. Klaudius w Liście 15. Lipa 1613. do O. Argent Wizytatora Prowincyi Litewskiey, ktòrego Listu iest text: Że Łacinnicy niektòrzy do Zakonu S. Bazylego przeyść pragną, Ociec S. Approbuie, y przeyścia wolnego dopuszcza, niepozwala iednak tenże Ociec S. przeyścia, oprócz do Zakonu S. Bazylego. Homines Ritus Romani possunt ingredi Religionem S. Basilij citra omnem Dispensationem & gravamen conscientiæ, sic declaravit vivæ vocis oraculo Paulus V. ut testatur P. Claudius in Literis 15. Julij 1613. ad P. Argent Visitatorem Provinciæ Lithvanæ, Quarum est textus: Quod Latini quidam ad Ordinem S. Basilij transire desiderant, Sanctitas sua approbat, & transitum liberum permittit, negat tamen eadem Sanctitas trantsitum extra Ordinem S. Basilij*. By iednak o Prawdzie tey powieści W. O.

de La-

de Lamarsch niewątpił, niech się poradzi Prześwietnego Zakonu Jezuitow, á tak to wszystko, co tylko z iego Instrukcyi tu razy kilka powtorzyliśmy, prawdziwe y kończenie pewne wynaydzie.

LV.

Szkrupulizuie ztym wszystkim iesżcze P. Jnformator y dla tego daley popiera: *Co większa wielu Presbyterow z Obrządku Łacińskiego przeciwko wyrażnemu zakazowi Oycow Swiętych bez żadney Dyspensy Apostolskiey w dorosłym wieku* (dziwuiemy się że nie siedmioletni) *przechodzili y przechodzą. Quod magis plurimi Presbyterorum contra expressam Summorum Pontificum prohibitionem, sine ulla Dispensatione Apostolica in adulta ætate transiêre & transeunt.* Nieprzeczemy, że Bazylianie niemało mieli y maia Prezbyterow Łacińskich, ktorzy w Zakonie ich Professyą wykonali, ale to niech wyprobuie P. Jnformator, co powiedział, że to dzieie się przeciwko wyraźnym zakazom Oycow SS. Jzaliż bowiem Prezbyterowie Ła-

cińscy

cińscy Regułę Bazyliańską przyimuiąc, przyimuią koniecznie y Obrządek Ruski? bynaymniey. Swiadkiem bydź może y sam P. Jnformator, ktory W. X. Hlińskiego niegdyś Łacińskiego Obrządku Kapłana, à teraz Hieromonacha Bazyliana dobrze zna, y wie, że w Obrządku swoim, lubo z Professyi swoiey iest Bazylian, trwa. Stan zaś Zakonny nie może bydź nikomu zakazany, ponieważ powołanie do niego iest Prawa Boskiego, iako wyżey mowiliśmy, że tak naucza z innemi Swięty Tomasz. 2. 2 q. 88. *Ze* zaś Kapłani Łacińscy wstąpiwszy do *Z*akonu Mnichow Bazylianow, stosuią się do Obrządku Greckiego w postach, to zapewne godziwie czynią, bo to niebroni się nigdy tak Rusi-Unitom obowiązanym służbą Łacinnikom, iako Łacinnikom wzaiemnie, iako zwyczay uczy, o ktorym y sam Rzym wie, à ztąd ieżeli niewyraźnie w tym, to przynaymniey z cicha dyspensuie.

LVI.

NAostatek przetrzasa P. Jnformator racye ktore Jnstygator Ruski na pierwszey

wſzey karcie do wyprobowania założonych w tey materyi ſwoich Propozycyi wnioſł, y na nie iako na Teologiczne tylko y ſłabe, uiąwſzy pokrywkę, zapatruie ſię, lubo te od tych, ktorzy nie koſztowali, tylko Teologij, to ieſt: od mężow prawdziwie uczonych, y ktorzy Tytuły Doktorow nie prożne noſzą, że do powſzechnych Teologow y Kanoniſtow Sentencyi referuią ſię, uznaią ſię; y lubo na nie odpowiadać niewzdryga ſię, co iednak znaczą niektore odpowiedzi, y czyli są Delficzne wyroki, czyli podobieńſtwa, niech mię nikt nieprzymusza do zgadywania. Dawus ieſtem nie Edyppus. Ani wſtydzę ſię tego mowić, ponieważ pewny ieſtem, że ſam P. Jnformator, gdy te wynurzał wyroki, naymniey ich nierozumiał, gdy piſał.

LVII.

Dla czego wſzyſtko opuściwſzy kończę mowę, y by mi Jaś: W. Konsyſtorz Wileńſki darował, pokornie upraſzam, że Konſtyt: Apoſtolſkich w zakazywaniu Grekom przeyścia do Obrządku Ła-

ku Łacińſkiego powagę maiący utrzymywać, poniżać zaś wynioſłość y zufałość Pana Jnformatora, przydłużey przeciągnołem. Przytym Jmieniem Jnſtygatora Metropolitańſkiego nayunizeniey upraſzam, aby, ponieważ pierwſzey iego Karty fundamenta y racye biiące na W. Jmci P. Koſzczyca Staroſty Zarzeckiego y iego Pomocnikow OO. Karmelitow Boſych Miadziolſkich w przeprowadzeniu przywatną powagą do Obrządku Łacińſkiego Ruſi niedobry uczynek, zupełne y niewzruſzone zoſtaią, y w ſwoiey mocy niezbite. Niech raczy tenże ſam Jaś: W. Konsyſtorz na prożby na teyże karcie wyrażone łaſkawie ſkronić ſię y nayſzczegulniey Parochyi Miadziolſkiey czyli raczey wſzyſtkim tym poddanym Wiel: Jmci P. Staroſty, ktorzy nieważnie y niegodziwie Obrządek Łacińſki przyieli, do Obrządku Greckiego dawnego powrocić nakazać. Wyprobowano bowiem doſtatecznie ieſt, że oni bez oſobliwego S. Stolicy pozwolenia przeyścia do Obrządku Łacińſkiego czynić niemogli, gdy z Dekretu Urbana VIII. dowiedziono ieſt

no ieſt, że przeyście, ktòre bez pozwolenia Apoſtolſkiego dzieie ſię od Obrządku Ruſkiego do Łacińſkiego, wyraźnie nieważne y niegodziwe ieſt.

LVIII.

Przeto gdy takowe nieważności nigdy niemogą ſię liczyć za *Swiadectwem Moron: Resp, 82: n. 94. & ſeq; Corad: in praxi Diſpens: w Xiędze 5. Rozd: 14. Num: 6. v. necnon Decreta.* Y gdy to, co z początku ſwoiego ieſt wykroczliwego, przeciągiem czasu niepoprawia ſię, y czyny nie warte są, gdzie władza nieznayduie ſię *iako po Baldzie in Leg. fin. Cod. de Fidei com: Robert Maranta w Konſultacyi 51. pod n. 2.* y gdy licencya tak ſię zda bydź potrzebna, iako forma, ponieważ forma daie bytność rzeczy *podług textu in Leg. Julianus 9. § Si quis rem ff, ad exhibendum Cap: prudentiam 2. in fin: pr: in c. de offic: de Leg: ubi Gloſſa fin. de Reſtit: ſpol: Rota de cis: 11. n. 5. de Jure Patron. in antiquis.* Przeto za nieważne koniecznie ma bydź poczytane przeyście Parochyi Miadziolſkiey od Obrządku Greko-Ru-

ko-Ruſkiego-Unickiego do Łacińſkiego, ponieważ ſtało ſię nie zachowuiąc formy przepiſaney. *Cap: cum dilecta 22. § dictum insuper ubi Gloſſa verbo iuris ordinem extra. de Reſcrip: Carolus de Graſſis de except: except. 37. n. 6. & except 39. n. 2.* ani ſtałym może ſię mowić, co ſię nieważnie ſtało: Podług textu *in C. admon: de Renunciat: Navarus Cons: 2. n. 7. de Renun: & Rota in Salisbug Canonicatus 8. Febr: 1694. § Verum Domini crediderunt coram Cardinali Priolo.* Dla tego W. J. P. Koſzczyc nie może utrzymywać ważności tego przeyścia. Co ſię probuie y z textu *in Leg: cum qui § si ego cod: Tit: Quod non debet quis ex dolo ſuo quærere actionem.*

LIX.

Mowi poniekąd P. Jnformator, że Miadziolſcy Rusacy, ktorzy do Obrządku Łacińſkiego przeſzli, iuż więcey lubo by chcieli, bez Apoſtolſkiey Dyſpensy do Obr: Greckiego powrocić nie mogą. *Non amplius, etiamsi vellent, ſine Apoſtolica Diſpensatione ad Ritum Ruthenum redire valere.* Ale żadney przyczyny nie przywodzi. Ztym wſzyſtkim rozu-

mieniem, że zasadza się na Konst: Benedykta XIV. *Allatæ sunt* gdzie czyta się, że niegodzi się z Łaciń: Obrządku przechodzić do Greckiego, ani tym, ktorzy raz z Obrządku Greckiego, czyli Wschodniego do Łacińskiego przeszli, wolno iest do dawnego Obr: Greckiego powracać się, iako pokazuie się z naszey Konst: *Etsi Pastoralis*, 57. § 2. n. 13. Chybaby osobliwie iakowe zaszły okoliczności, ktoreby radziły, aby pozwolona była w tey rzeczy Dyspensa. *Non licere á Latino Ritu ad Græcum transire, nec illis, qui semel á Ritu Græco vel Orientali ad Latinum transierunt integrum esse ad pristinum Ritum Græcum reverti, quemadmodum patet ex nostra Cost:* Etsi Pastoralis 57. § 2. n. 13. *Nisi forte peculiares quædam intercedent circumstantiæ, quæ impertiendam hac super re Dispensationem svaderent.*

LX.

Ale że to oznacza y stanowi Ociec S. o tych Grekach ktorzy prawnie, to iest: za Dyspensą Apostolską do Łaciń: Obrządku przeyszli, niezbicie pokazuie

się Nayprzod z tegoż mieyſca, gdzie gdy Ociec S. wyrzekł, że nie mogą Grecy od przyiętego Obrządku Łaciń: do dawnego ſwoiego powracać, chibaby ſzczegulne iakowe okoliczności pozwolenie Dyſpensy radziły, wraz na przykład przydaie. Jako wyżſzych niekiedy czasow, y teraz zdarza się w Kollegium Maronitow tego Naszego Miaſta, w ktorym ponieważ częſtokroć znayduie się nieiaki Jezuita Kapłan, ktory do Jezuickiego Zakonu wſtępuiąc, Dyſpensę otrzymał przeyścia do Łacińſkiego Obrządku, niekiedy z nim Dyſpenſuie się, aby w Kościele wſpomnionego Kollegium celebrował, podług Obrządku Syryiſkiego y Chaldayſkiego. *Sicut ſuperioribus temporibus, aliquando & nunc etiam accidit in Collegio Maronitarum huius noſtræ Urbis, in quo cum quandoquè reperiatur aliquis Soc: Jesu Sacerdos, qui Societatem ingrediens Diſpenſationem obtinuit tranſeundi ad Latinum Ritum, non nunquam cum eo Diſpensatur, ut in Eccleſia memorati Collegij celebret Ritu Syriaco & Chaldaico.* Zkąd ponieważ przykłady Prawo ozna-

czaią y rzecz *L. præter alias § Julianus quoties ff. de Coll: bon: ibi: Quod dico exemplo ut manifestius fiat*, Następuie, że nie co inszego Ociec S. chciał, iako co w przykładzie położył.

LXI.

Pokazuie się powtòre z Celu Oyca S. ktory w takowey Encykliki *Allatæ sunt*, napisaniu sobie założył, to iest: iako mowiliśmy w n. 2. aby Prawo o nieprzechodzeniu do Obrządku Łacińskiego wszystkim Grekom wiadome było czynił, y by Jch koniecznie w swoich Obrządkach utrzymał. Do ktorego to celu nigdyby był Ociec S. nieprzyszedł, owszem przeciwnie, nayobszernieyszą do zniesienia Wschodnich Obrządkow drogę byłby otworzył, gdyby Grekom Katolikom, luboby niegodziwie y bez Dyspensy Apostolskiey do Łacińskiego Obrządku przeszli, godziło się w nim trwać, y do dawnego powrocić niewolno było. Albowiem ponieważ nic łatwieyszego, na przykład Rusakom iest, iako na oszukanie Prawa lub raz Kommunią Łacin: Obrządkiem przyiąć, gdyby oni Łacinnikami iuż rozumie-

ni

ni bydź mieli, y niepowinni do Obrządku swoiego powracać, ieden dzień cały zgładziłby Obrządek Ruski, ponieważ ledwie ktory Rusin iest, ktoryby niechciał bydź Łacinnikiem, częścią dla ciężaru Postow, ktoremi Obrządek Grecki obciążony iest, częścią dla wzgardy, w ktorey od nierostropnych niektorych Łacinnikow tenże Obrządek niewstydliwie szarzanym zostaie.

LXII.

Pokazuie się na ostatek, że niemowi przynaymniey Ociec S. tu na przypadek Parochyi Miadziolskiey, ktora z Jurizdykcyi Pasterzow Obrządku swoiego przez moc będąc odebrana, tak w samey rzeczy teraz się ma, iako Grecy, ktorym z iakiegokolwiek przypadku niedostaie Parocha Obrządku swoiego. Aże Grecy w niedostatku Parocha, iako wyżey pokazaliśmy z Benedykta XIV. luboby Sakramenta Obrządkiem Łacińskim brali, dla tego nierozumieią się żeby odmienili Obrządek swoy Grecki, albo Łaciński przyieli, owszem uchyliwszy wszelką wątpliwość, za trwania tey potrzeby we wszelkich rzeczach w

ktorych

ktòrych mogą, à szczegulniey w Postow zachowaniu Obrządek swòy Grecki trzymać są obowiązani. Przeto poniewaź iest położona w tym przypadku Parochya Miadziolska, nie tylko niepotrzebuie Dyspensy Apostolskiey, aby powrociła do Greckiego, ale iest w stanie naycięższego Grzechu śmiertelnego, że tegoż samego Obrządku, po odebraniu sobie y w niedostatku Parocha nie zachowuie we wszelkich rzeczach w ktorych może, à szczegulniey w Postow zachowaniu. Zkąd W. Jnstygator Ruski, gdy uprasza od Jaś: W. Konsyst: Wileńskiego, aby Poddanym W. Jmci P. Koszczyca powrocić nakazał do swoiego Obrządku, doprasza się iedynie Deklaracyi: że Poddani Obrządku Greckiego, do tegoż Pana należący, zle przymuszeni są od tegoż Pana Koszczyca do zupełnego zachowania Obrządku Łacińskiego, ponieważ oni z Prawa Benedykta XIV. bez żadnego wątpienia we wszelkich rzeczach, w ktorych mogą w trwaniu tey potrzeby, Obrządek Grecki do dziś dnia zachować są obowiązani.

LXIII.

)*(*)*(*)*(

LXIII.

A że Jnstygator Ruski rozumie mieć rzecz y z P. Jnformatorem, przeto też wnosi przeciwko temuż, y uprasza nayprzod w tym, że on Pismo nieiakie podrzucone, żadnych autentyku not niemaiące, za prawdziwą Deklaracyą S. Kongregacyi de Propag Fide, iakoby Roku 1749. w Przypadku nieiakiegoś Bazylego Szczawińskiego wypadłą, udawać, publikować, y do druku podawać przez naywiększą zuchwałość ważył się, iako fałszerza Listow Apostolskich (gdyż Deklaracye, czyli Dekreta Kongregacyi de Propag. Fide, kiedykolwiek są od Prefekta teyże utwierdzone y od Sekretarza podpisane, moc, z woli Urbana VIII. y Jnnocentego X. y walor maią Konstytucyi Apostolskich) w klątew Bulli *Cænæ*, że popadł deklarować, y na ostatek iako zle Urzędu swego używaiącego, od Patronizacyi Konsystorskiey na zawsze osądzić, y za niezdolnego sentencyować.

LXIV.

)*(*)*(*)*(

LXIV.

Potym za to, że dwa razy oſkarżać niewinnego Jnſtygatora Metropolitańſkiego ważył ſię, *nayprzòd* iako fałſzerza Dekretu Urbanowego Laikom Rusi przeyścia do Łacińſkiego Obrządku bez Dyſpensy Apoſtolſkiey pod nieważnością czynu zabraniaiącego przewodząc, gdy iednak że ten Dekret w ſamey rzeczy znayduie ſię, y walor ſwoy ma, wyżey oczewiście pokazaliśmy. *Powtòrc* Tenże wyſtępek fałſzowania na wſpomnionego Jnſtygatora zmyślaiąc w tłumaczeniu pewney, iako mowi, *cząſteczki Bulli* czynionym na Polſki ięzyk, ktora, że zapewne rownie brzmiąca, y koniecznie z Propozycyą Łacińſką podług zwięzłego okazu zgadzaiąca ſię ieſt, biegłym w tym Ludziom iawno ieſt. Upraſza karami przeciw Kalumniatorom w Prawie opisanemi ukarać, y publicznym Piſmem aby uczynił odwołanie obowiązać. *Salva &c. Omni &c.*

(*)*(*)